

UZASADNIENIE

Powód P. Ż. wniósł o zasądzenie od pozwanego G. G. (1) kwoty 146.558 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 11 marca 2022 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając żądanie pozwu, powód wskazał, że strony zawarły umowę przewozu, na podstawie której pozwany zobowiązał się do przewiezienia z P. do Francji wyprodukowanego przez powoda towaru. Pozwany nie dostarczył towaru pod adres wskazany w liście przewozowym. Powód wskazał, iż gdyby umowa przewozu została wykonana zgodnie z wiążącymi postanowieniami listu przewozowego, czyli towar zostałby dostarczony zgodnie z danymi wskazanymi przez powoda (nadawcę), to nie doszłoby do utraty towaru oraz związanej z tym szkody po stronie powoda. (pozew k.3-6v)

W odpowiedzi na pozew z dnia 24 marca 2022 roku pozwany G. G. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

W ocenie pozwanego, powód nie udowodnił powstania szkody, ani jej wysokości, tym bardziej, że powód korzystał z usług firmy factoringowej. Nieudowodnione są twierdzenia powoda, że firma (...) nie zwróciła towaru, ani że towar został utracony. Nawet, jeżeli doszło do jego utraty, to pozwany nie ponosi odpowiedzialności za wybór kontrahentów i ryzyko gospodarcze powoda z jakim wiąże się sprzedaż towarów o znacznej wartości z odroczonym terminem płatności. Tym bardziej, iż jak sam powód wskazał w piśmie z dnia 26 marca 2021 roku kierowanym do pozwanego, (...) została okradziona z towaru, który został dostarczony pod w/w adres. Tym samym, brak jest przesłanki utraty towaru przez przewoźnika i podstawy do dochodzenia należności od pozwanego z tego tytułu. (odpowiedź na pozew wraz z załącznikami - k. 40-67)

W dniu 19 kwietnia 2022 roku powód złożył pismo przygotowawcze, w którym, ustosunkował się do odpowiedzi na pozew. W pierwszej kolejności strona powodowa wskazała, iż ani powód, ani jego pracownicy nie informowali pozwanego, ani jego kierowcy, iż miejsce rozładunku towaru ulegnie zmianie. Nie polega, również na prawdzie twierdzenie, aby kierowca pozwanego otrzymał od powoda wiadomość sms z informacją, iż adres rozładunku ulegnie zmianie. Strona pozwana nie przedstawiła wydruku rzekomej wiadomości sms. Powód kategorycznie zaprzeczył twierdzeniu strony pozwanej, jakoby fakt zmiany miejsca rozładunku został potwierdzony przez nadawcę, jak i spedytora zlecającego. Powód (nadawca) nie udzielił pozwanemu (jego kierowcy) instrukcji co do zmiany miejsca rozładunku.

Zdaniem powoda, pozwany naruszył **art. 12 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR)**, a w związku z tym, pozwany jest odpowiedzialny za utratę towaru wynikłą z wydania go osobie nieuprawnionej w innym miejscu, aniżeli wskazane w liście przewozowym.

Powód podkreślił również, że w czasie transportu nie doszło do wydania odbiorcy oryginału egzemplarza listu przewozowego. Kierowca pozwanego – P. K. – nie tylko nie ustalił tożsamości osób, którym wydał towar, ale i nie upewnił się, czy są one uprawnione do jego odbioru. Powód powołał się, również na przepis art. 12 ust. 7 CMR, który przewiduje dwie sytuacje, w których przewoźnik ponosi odpowiedzialność w związku z wydanymi instrukcjami: pierwszą, w której przewoźnik nie wykonał instrukcji, mimo iż spełnione zostały warunki do ich wydania, oraz drugą, w której przewoźnik zastosował się do instrukcji bez zażądania przedłożenia pierwszego egzemplarza listu przewozowego. Odpowiedzialność przewoźnika w obu przypadkach jest niezależna od jego winy. (pismo procesowe – k.154-155)

Pismem z dnia 3 czerwca 2022 roku (data prezentaty sądowej) pozwany przedstawił dalsze stanowisko prawne, poza podniesionym w odpowiedzi na pozew. Pozwany stwierdził, iż brak jest legitymacji biernej po stronie pozwanego.

Wskazał, iż przy zawieraniu umowy przewozu właściciel przewożonego towaru może skorzystać z pomocy innych podmiotów. Jeżeli właściciel posługuje się spedytorem, który – zawierając umowę przewozu – występuje wobec przewoźnika we własnym imieniu, kontrahentem przewoźnika, a tym samym stroną umowy przewozu, jest spedytor. W takiej sytuacji spedytor staje się podmiotem praw i obowiązków wynikających z umowy przewozu, przez co uzyskuje status nadawcy. Pozwany zarzucił, również naruszenie zasady walutowości. Stwierdził, iż powodowi nie przysługuje roszczenie wyrażone w polskich złotych, bowiem zgodnie z dyspozycją art. 358 § 1 k.c. wybór waluty należy jedynie do dłużnika. Pozwany wskazał również, że nawet gdyby powód teraz zgłosił roszczenie o zapłatę w euro, dokonał zmiany powództwa, to takie roszczenie byłoby przedawnione. Żądanie zasądzenia należności w złotych przeliczonych w powyższy sposób nie przerwało zatem biegu przedawnienia roszczenia w euro. Termin przedawnienia upłynął w dniu 19 marca 2022 roku.

Ponadto, pozwany stwierdził, iż powód nie udowodnił wysokości szkody. Strona powodowa wskazując, iż wysokość szkody powstałej wskutek utraty towaru wynosiła 146.558 złotych, na poparcie swojego stanowiska przedłożyła jedynie dowód w postaci faktury VAT nr (...) z dnia 15 lutego 2021 roku wystawionej kupującemu – (...) France. Pozwany nie zgodził się z tym, jakoby miałby płacić powodowi marżę narzuconą przez sprzedawcę do ceny zakupu lub wyprodukowania produktu. (pismo procesowe – k.265-268)

Stanowiska stron nie uległy zmianie na dalszym etapie postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód P. Ż. od 2014 roku prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) P. Ż. w P., zarejestrowaną w Centralnej Ewidencji i (...) o Działalności Gospodarczej pod numerem (...).

Głównym przedmiotem działalności gospodarczej prowadzonej przez powoda jest produkcja wyrobów z tworzyw sztucznych i ich sprzedaż.

Działalność gospodarcza powoda generuje obroty w wysokości około 2,5 mln złotych miesięcznie. Powód korzysta z usług ubezpieczycieli i spółek faktoringowych, a także podmiotów świadczących usługi przewozowe i spedycyjne.

Powód zawiera umowy z dużymi sieciami handlowymi, przy czym przy umowach sprzedaży z dużymi odbiorcami nie jest praktykowane pobieranie przedpłat- zaliczek na poczet ceny towaru.

Poszukiwaniem odbiorców towaru, kontrahentów zajmowała się pracownica M. K. (1).

(dowód: odpis z (...)k.10-11, zeznania powoda e-protokół z rozprawy z dnia 2 czerwca 2022r. -k. 260v- 261 akt)

Powód wysyłał do odbiorcy towaru informacje o terminie, w którym towar zostanie dostarczony, informacje o środku transportu oraz dane kontaktowe do kierowcy, tak by odbiorca i kierowca mieli kontakt ze sobą, tym bardziej, że na trasach międzynarodowych dokładne zaplanowanie godziny przyjazdu nie jest możliwe.

(dowód: zeznania powoda e-protokół z rozprawy z dnia 2 czerwca 2022r. -k. 260v- 261 akt)

Pozwany G. G. (1) od 1991 roku prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą G. G. (1) w K., zarejestrowaną w Centralnej Ewidencji i (...) o Działalności Gospodarczej pod numerem (...). Głównym przedmiotem działalności gospodarczej prowadzonej przez pozwanego jest transport drogowy towarów.

Pozwany zatrudnia około 10 kierowców i obsługuje przewozy na trasach międzynarodowych na terenie Unii Europejskiej.

(dowód: odpis z (...) k.12-12v, zeznania świadka C. G. protokół rozprawy z dnia 8 kwietnia 2022 r. – transkrypcja k. 236v-237v)

G. P. prowadzi przedsiębiorstwo zajmujące się usługami spedycyjnymi pod firmą (...) w miejscowości O.. Przedsiębiorstwo pod firmą (...) prowadzi od 9 lat. Zatrudnia 9 spedytorów, w tym D. W. (1), który jako spedytor zajmował się obsługą czterech transportów towarów powoda do obiorcy francuskiego w lutym 2021 roku.

(dowód: zeznania świadka D. W. (1) e-protokół z rozprawy z dnia 16 maja 2022 r. k. 204-207)

W przedsiębiorstwie powoda całą logistyką zajmowała się M. M. (1), natomiast A. M. i M. K. (2) zajmowały się poszukiwaniem odbiorców towarów. Powód zamieszczał swoje oferty handlowe na branżowych portalach internetowych.

(dowód: zeznania powoda -protokół z rozprawy z dnia 2 czerwca 2022r. k. 259v)

Po zamieszczeniu ogłoszenia, w dniu 18 stycznia 2021 roku M. K. (2) otrzymała wiadomość e-mail od osoby podającej się jako J. C. (1) – dyrektor handlowy w spółce francuskiej (...) France.

Z treści wiadomości e-mail wynikało, iż spółka (...) France była zainteresowana podjęciem współpracy, która miała polegać na nabywaniu od powoda worków na śmieci. J. C. (1) zwrócił się o przedstawienie konkretnej oferty handlowej, a nadto podał dane z francuskiego rejestru spółek.

(dowód: zeznania świadka M. K. (2) w e- protokole rozprawy z dnia 16 maja 2016r. k. 200-201., wydruk wiadomości e-mail z 18.01.2021 r. wraz z wydrukiem francuskiego odpowiednika polskiego KRS, wydruk wiadomości e-mail z 20.01.2021 r. –kopie dokumentów z akt PR 2 Ds. 641.2021 k. 226)

M. K. (1) sprawdziła, czy (...) France figuruje w rejestrze francuskich spółek i czy J. C. (1) figuruje na stronie internetowej (...) France jako przedstawiciel handlowy tego podmiotu.

Osoba, która kontaktowała się ze spółki (...) France, posługiwała się e-mailem firmowym tej spółki.

Po sprawdzeniu danych M. K. (1) uznała, że ma do czynienia z przedstawicielem francuskiej spółki. Sposób nawiązania kontaktu, forma nawiązania kontaktu (maile) nie budziły jej podejrzeń.

Z uwagi na zagrożenie epidemią covid bezpośrednie kontakty między przedsiębiorcami były utrudnione. Były odwoływane loty samolotowe do Francji i powód uznał, że przyjazd do kontrahenta by osobiście omówić i ustalić kontakty handlowe nie może być zrealizowany. Powód nie miał obaw co do wiarygodności kontrahenta, bowiem transakcja była ubezpieczona i objęta umową faktoringu.

(dowód: zeznania powoda e- protokół rozprawy z dnia 2 czerwca 2022r k. 259v-260, zeznania świadka M. K. (2) e-protokół rozprawy z dnia 16 maja 2022r. k. 200)

W dniu 20 stycznia 2021 roku M. K. (2) przesłała J. C. (1) ofertę (katalog) V. P. Ż.. J. C. (1) poprosił o przesłanie próbek towaru oraz faktury proforma na 4 ciężarówki worków, nadto poinformował pracownicę powoda o przesłaniu zamówienia, a także poprosił o informację dotyczącą przewidywanego terminu dostawy. Dodatkowo przedstawił wymagania co do zamawianego towaru.

(dowód: wydruki wiadomości e-mail z 20.01.2021 r. – w aktach PR 2 Ds. 641.2021 kopie k. 226, okoliczności bezsporne)

W dniu 21 stycznia 2021 roku J. C. (1) podał adres magazynu, do którego dostarczone miały zostać próbki towaru, tj. 1 A. L. B. (1), (...) L.. J. C. (1) dopytał, czy istnieje możliwość, aby pierwsza dostawa odbyła się 4 lutego 2021 roku, a następna w dniu 25 lutego 2021 roku. Pracownica powoda poinformowała J. C. (1), że próbki towaru zostaną mu doręczone w dniu 25 stycznia 2021 roku na wskazany przez niego adres. W razie ich zaakceptowania, pierwsza dostawa (jedna ciężarówka z połową ładunku w postaci 50L oraz połową w postaci worków (...)) byłaby gotowa na 4-5 lutego 2021 roku, natomiast pozostałe trzy ciężarówki byłyby gotowe do 25-26 lutego 2021 roku.

(dowód: wydruki wiadomości e-mail z 21.01.2021 r. – w aktach PR 2 Ds. 641.2021, kopie k. 226, okoliczności bezsporne)

W dniu 22 stycznia 2021 roku J. C. (1) przesłał M. K. (2) pisemne zamówienie na dostawę 66 palet worków 50L oraz 66 palet worków (...), które zostało przygotowane na opieczetowanym i podpisanym firmowym papierze firmy (...) France. W odpowiedzi na zamówienie, pracownica powoda przesłała list przewozowy.

(dowód: wydruki wiadomości e-mail z 22.01.2021 r. wraz z potwierdzeniem zamówienia w aktach PR 2 Ds. 641.2021 – kopie k. 226, okoliczności bezsporne)

W związku z tym, iż J. C. (1) nie zgadzał się na przedpłatę, zaznaczając, iż płatność nastąpi w terminie 20 dni po dostawie, dla zabezpieczenia swoich należności i bezpieczeństwa transakcji, powód zgłosił się do swojej spółki faktoringowej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., która również posiada oddział swój oddział we Francji, celem weryfikacji limitu kredytu dla D. C. France i ubezpieczenia transakcji w przypadku niewypłacalności odbiorcy. Po paru dniach powód otrzymał odpowiedź od (...) Sp. z o.o., że został przyznany limit kredytowy w wysokości 160 tys. euro od E. H. –spółki zajmującej się ubezpieczeniem transakcji handlowych. Spółka ta zweryfikowała autentyczność D. C. France i wzięła na siebie odpowiedzialność za wypłacalność tej spółki do wysokości 80% należności.

(dowód: zeznania powoda e- protokół rozprawy z dnia 2 czerwca 2022r k. 259v-260, zeznania świadka M. K. (2) e-protokół rozprawy z dnia 16 maja 2022r. k. 200, kserokopie załączonych akt PR 2 Ds. 641.2021 k. 226, oświadczenie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. k. 256 akt)

M. K. (1) w dniu 25 stycznia 2021 roku przesłała J. C. (1) specyfikacje zamówionych worków, a także etykiety na kartony i palety, z prośbą o podpisanie i opatrzenie firmową pieczęcią, a następnie odesłanie jej tych dokumentów. Następnego dnia J. C. (1) przesłał M. K. (2) podpisaną specyfikację zamówionych worków oraz zatwierdzenie etykiet. Wspomniane dokumenty zostały opatrzone pieczęcią D. C. France. W odpowiedzi pracownica powoda zwróciła się do J. C. (1) z prośbą o wskazanie terminu płatności (20 lub 30 dni). J. C. (1) wskazał termin 20 dni po dostawie towaru.

(wydruki wiadomości e-mail z 25.01.2021 r. wraz z załącznikami - kserokopie akt PR 2 Ds. 641.2021, wydruki wiadomości e-mail z 26.01.2021 r. wraz z załącznikami - kserokopie akt PR 2 Ds. 641.2021 k. 226 akt)

Dwa dni później pracownica powoda przesłała J. C. (1) oświadczenie w języku francuskim informujące o korzystaniu przez (...) P. Ż. z usług spółki faktoringowej - (...) sp. z o.o. oraz związanych z tym obowiązkach, a także zwróciła się z prośbą o podpisanie powyższego dokumentu i odesłanie go jej. Tego samego dnia M. K. (2) przesłała fakturę proforma nr (...) z dnia 1 lutego 2021 roku na kwotę 130.766,61 EURO. Następnie J. C. (1) podpisał powyższą fakturę i przesłał z powrotem pracownicy powoda. Dokument ten został opatrzone pieczęcią (...) France oraz podpisem.

(dowód: wydruki wiadomości e-mail z 28.01.2021 r. i z 01.02.2021r. wraz z załącznikami - kserokopie akt PR 2 Ds. 641.2021 k. 226, wydruk wiadomości e-mail z dnia 26 stycznia 2021 r. wraz z załącznikiem - fakturą proforma nr (...) z dnia 1 lutego 2021 I. na kwotę 130.766,61 euro - kserokopie akt PR 2 Ds. 641.2021 k. 226)

W dniu 3 lutego 2021 roku M. K. (2) przesłała J. C. (1) fakturę nr (...) z dnia 3 lutego 2021 roku na kwotę 22.740,25 euro, dokument (...) nr (...) z dnia 3 lutego 2021 roku oraz dokument CMR (łącznie 23 palety). Transport towaru objętego wymienionymi dokumentami został zlecony firmie PHU (...). Towar miał zostać dostarczony pod następujący adres: (...) 14 (...) J. C. (2) (...), Francja. Następnie J. C. (1) podpisał powyższą fakturę i przesłał z powrotem pracownicy powoda. Dokument ten został opatrzone pieczęcią (...) France oraz podpisem. Jednocześnie J. C. (1) poinformował, że wkrótce dokonane zostanie kolejne zamówienie na marzec 2021 roku.

(dowód: wydruk wiadomości e-mail z dnia 3 lutego 2021 r. wraz z załącznikami - fakturą nr (...) z dnia 3 lutego 2021 r. na kwotę 22.740,25 euro, dokument (...) nr (...) z dnia 3 lutego 2021 r. oraz dokumentem CMR nr (...), wydruk wiadomości e-mail z dnia 3 lutego 2021 r. wraz z załącznikiem fakturą nr (...) z dnia 3 lutego 2021 r. na kwotę 22.740,25

euro, wydruk wiadomości e-mail z dnia 4 lutego 2021 . wraz z załącznikiem - fakturą nr (...) z dnia 3 lutego 2021 r. na kwotę 22.740,25 euro - kserokopie akt PR 2 Ds. 641.2021 k. 226

Powód zawarł z G. P. **umowę spedycji**. Przedmiotem tej umowy było zorganizowanie przewozu towarów i obsługa przewozu do spółki francuskiej D. C. France posiadającej magazyny niedaleko P..

Spedytor otrzymał od powoda dokument z oznaczeniem miejsca nadania towaru, miejsca przeznaczenia, wagi towaru, objętości i liczby palet.

(dowód: zeznania świadka M. M. (2) w e-protokole rozprawy z dnia 31 marca 2022r. k. 86v)

Transport towaru objętego wymienionymi dokumentami został zlecony przez spedytora pozwanemu G. G. (1).

W dniu 10 lutego 2021 roku G. P. jako spedytor zawarł z pozwanym umowę przewozu .

Umowa została potwierdzona zleceniem przewozowym o numerze (...), zgodnie z którym załadunek towaru miał nastąpić w dniu 15 lutego 2021 roku przy ulicy (...) w P., a rozładunek miał mieć miejsce **w dniu 17 lutego 2021 roku w 14 (...) J. C. (2) we Francji**. W zleceniu transportowym wskazano rodzaj środka transportu, imię i nazwisko kierowcy, dane kontaktowe do niego, fracht, termin płatności za wykonanie przewozu – 14 dni od daty otrzymania faktury i dokumentów

Zawarta przez strony umowa została potwierdzona czterema listami przewozowymi – jeden dla nadawcy, dwa dla przewoźnika i jeden dla odbiorcy. Kierowcą był P. K., który otrzymał od M. M. (2) list przewozowy, dokument przewozowy i delivery note. Jako odbiorcą towaru wskazano francuską spółkę (...) France

(dowód: list przewozowy k. 16, dokument delivery note nr (...) z dnia 15 lutego 2021 r. k.17, umowa- zlecenie przewozowe k.45, zeznania świadka M. M. (2) w e-protokole rozprawy z dnia 31 marca 2022r. k. 85v, faktura VAT nr (...) k.58)

W dniu 15 lutego 2021 roku M. K. (2) przesłała J. C. (1) fakturę nr (...) z dnia 15 lutego 2021 roku na kwotę 32.687,58 euro, dokument delivery note nr (...) z dnia 15 lutego 2021 roku oraz dokument CMR. J. C. (1) przesłał pracownicy powoda podpisaną fakturę wraz z podpisanym zamówieniem na 33 palety worków 50L i 132 palety worków (...). Dokumenty te zostały opatrzone pieczętką firmy (...) France oraz podpisem. J. C. (1) zwrócił się, również o dodatkowy transport towaru oraz potwierdził dokonanie płatności do dnia 4 marca 2021 roku.

(dowód: wydruk wiadomości e-mail z dnia 15 lutego 2021 r. wraz z załącznikami - fakturą nr (...) z dnia 15 lutego 2021 r. na kwotę 32.687,58 euro, wydruk wiadomości e-mail z dnia 16 lutego 2021 r. wraz z załącznikami fakturą nr (...) z dnia 15 lutego 2021 r. na kwotę 32.687,58 euro oraz potwierdzeniem zamówienia - kserokopie akt PR 2 Ds. 641.2021 k. 226 akt)

Przed rozpoczęciem przewozu, powód przekazał odbiorcy termin, w którym miał być dostarczony towar, informację o środku transportu i dane kontaktowe do kierowcy (dowód: zeznania powoda e-protokół z rozprawy z dnia 2 czerwca 2022r. -k. 260v- 261 akt)

W dniu 15 lutego 2021 roku kierowca P. K. odebrał towar z magazynu powoda w P.. Przed odbiorem towaru otrzymał telefon do pracownicy powoda z zapytaniem, o której godzinie przyjedzie po odbiór towaru.

W trakcie transportu ani M. M. (2), ani powód , ani też spedytor nie kontaktowali się z kierowcą w sprawie przebiegu przewozu i zmiany miejsca rozładunku towaru.

Z kierowcą kontaktowały się w czasie przewozu nieznane osoby, jedna telefonicznie, a druga poprzez wiadomość sms, z zapytaniem o której będzie na miejscu. Kierowca nie wiedział z kim rozmawia, osoby nie przedstawiały się.

Transport dotarł na miejsce rozładunku wskazane w liście przewozowym CMR tj. 14 (...) J. C. (2) we Francji w umówionym terminie.

Gdy samochód podjechał pod wskazany adres, do samochodu podszedł nieznany mężczyzna, który na migi poinformował kierowcę, że nie ma miejsca w magazynie na tej ulicy i towar musi być rozładowany w innym miejscu, które zostanie wskazane kierowcy. Mężczyzna ten mówił w języku francuskim.

Następnie dołączył do nich drugi mężczyzna i przekierowali samochód z towarem w inne miejsce.

P. K. nie sprawdził, czy obaj mężczyźni są pracownikami spółki (...) France . Nie skontaktował się, również ze spedytorem, ani z powodem, celem ustalenia, czy doszło do zmiany miejsca rozładunku i nadawca na powyższe wyraża zgodę. Kierowca nie sprawdził, czy w innym miejscu , również znajdują się magazyny odbiorcy towaru wskazanego w liście przewozowym.

Po dojechaniu do innego magazynu znajdującego się przy A. L. B. (2) (...) 48. (...), 2. (...), kolejny pracownik zaczął rozładunek towaru na terenie ogrodzonego placu przed magazynem. W międzyczasie do P. K. podszedł pracownik, z którym wcześniej pisał smsy i przyniósł podstemplowane dokumenty. ***Na otrzymanych przez kierowcę dokumentach znalazła się pieczętka innego odbiorcy pod nazwą (...), znajdującego się pod innym adresem – 7 (...) L. B. (2), (...) L..*** Po rozładunku kierowca zamknął naczepę i odjechał.

Po rozładunku towaru, również P. K. nie poinformował ani spedytora, ani powoda o tym, że doszło do przekierowania towaru w inne miejsce, nie sprawdził, jakie dane odbiorca wpisał do listu przewozowego.

(dowód: bilingi P. K. – k. 52, zeznania świadka M. M. (2) – w e-protokole rozprawy z dnia 31 marca 2022r. k. 86, zeznania świadka M. K. (2) w protokole rozprawy z dnia 16 maja 2022r. - k. 201, zeznania świadka P. K. w protokole rozprawy z dnia 8 kwietnia 2022r.- transkrypcja protokołu rozprawy z dnia 8 kwietnia 2022 r. – k.236-247v, oświadczenie P. K. – k. 56, delivery note – k. 46, list przewozowy – k.47, zeznania powoda w e-protokole rozprawy z dnia 2 czerwca 2022r – k. 260, 261v)

Pozostałe transporty towaru kierowane przez powoda do spółki (...) France nie dotarły do miejsca dostawy wskazanego w liście przewozowym. P. Ż. każdorazowo zlecał transport towaru pod następujący adres: (...) 14 (...) J. C. (2) (...), Francja. Pod adresem tym znajduje się magazyn towarowy francuskiej spółki działającej pod firmą (...) France. Adres ten był podawany przewoźnikom we wszystkich przekazanych im dokumentach. Tymczasem, żaden z przewoźników nie dostarczył towaru pod ten adres. Każdy z przewoźników dostarczył bowiem towar pod następujący adres: 7 R. L. B. (2) (...) L..

(dowód: dokument CMR nr (...), dokument (...) nr (...) z dnia 3 lutego 2021 r., dokument CMR (przewoźnik: G. G. (2)), dokument delivery note (...) z dnia 15 lutego 2021r., dokument CMR (przewoźnik: PHU (...)), dokument delivery note (...) z dnia 23 lutego 2021 r., dokument CMR (przewoźnik: (...)-LOGISTYKA S.C.), dokument delivery note (...) z dnia 24 lutego 2021 r. - kserokopie akt PR 2 Ds. 641.2021 k. 226 akt, zeznania świadka R. A. (1) w e-protokole z dnia 16 maja 2022r. k. 202-203, zeznania świadka D. W. (2) w e-protokole z dnia 16 maja 2022r. k. 203, zeznania świadka R. K. e- protokole rozprawy z dnia 16 maja 2022r. k. 203-204, zeznania świadka W. M. w e-protokole z dnia 8 kwietnia 2022r. k.249-253)

W dniu 18 lutego 2021 roku M. K. (2) przesłała J. C. (1) fakturę nr (...) z dnia 18 lutego 2021 roku na kwotę 32.712,03 euro, dokument delivery note nr (...) z dnia 18 lutego 2021 roku oraz dokument CMR (łącznie 33 palety). Transport towaru objętego wymienionymi dokumentami został zlecony firmie (...), (...) spółka jawna. Towar miał zostać dostarczony pod adres: (...) 14 (...) J. C. (2) (...), Francja. J. C. (1) przesłał pracownicy powoda podpisaną fakturę. Dokumenty te zostały opatrzone pieczętką spółki (...) France oraz podpisem.

(dowód: wydruk wiadomości e-mail z dnia 18 lutego 2021r. wraz z załącznikami - fakturą nr (...) z dnia 18 lutego 2021 r. na kwotę 32.712,03 euro, dokument delivery note nr (...) z dnia 18 lutego 2021 r. oraz dokumentem CMR, wydruk wiadomości e-mail z dnia 19 lutego 2021 r. wraz z załącznikiem - fakturą nr (...) z dnia 18 lutego 2021 r. na kwotę 32.712,03 euro - kserokopie akt PR 2 Ds. 641.2021 k. 226)

W dniu 23 lutego 2021 roku M. K. (2) przesłała J. C. (1) fakturę nr (...) z dnia 23 lutego 2021 roku na kwotę 32.646,81 euro, dokument delivery note nr (...) z dnia 23 lutego 2021 roku oraz dokument CMR. Transport towaru objętego wymienionymi dokumentami został zlecony firmie PHU (...). Towar miał zostać dostarczony pod adres: (...) 14 (...) J. C. (2) (...), Francja. J. C. (1) przesłał pracownicy powoda podpisaną fakturę oraz podpisany dowód dostawy towaru. Dokumenty te zostały opatrzone pieczętką spółki (...) France oraz podpisem.

(dowód: wydruk wiadomości e-mail z dnia 23 lutego 2021 r. (9:58 AM) wraz z załącznikami - fakturą nr (...) z dnia 23 lutego 2021 r. na kwotę 32.646,81 EUR; dokumentem delivery note nr (...) z dnia 23 lutego 2021 r. oraz dokumentem CMR, wydruk wiadomości e-mail z dnia 23 lutego 2021 r. wraz z załącznikami - fakturą nr (...) z dnia 18 lutego 2021 I. na kwotę 32.712,03 euro oraz podpisanym dokumentem delivery note nr (...) z dnia 23 lutego 2021r. - kserokopie akt PR 2 Ds. 641.2021 k. 226)

Kierowcą przewożącym ten towar był D. W. (2). Kierowca nie otrzymał informacji od spedytora, czy powoda, że zmienił się adres miejsca dostawy. Kiedy podjechał pod adres wskazany w CMR nie było tam magazynu, ani ciężarówek. Nieznane osoby przekierowały transport do innego miejsca. Kierowca nie zwrócił uwagi czy osoba, która go przekierowuje ma identyfikator lub strój służbowy wskazujący na pracownika odbiorcy towaru. Kierowca nie poinformował spedytora o zmianie miejsca dostawy.

(dowód: zeznania świadka D. W. (2) protokół z rozprawy z dnia 16 maja 2022r. – k. 203)

W dniu 23 lutego 2021 roku M. K. (2) przesłała J. C. (1) fakturę nr (...) z dnia 24 lutego 2021 roku na kwotę 32.703,88 euro, dokument delivery note nr 388/S/2021z dnia 24 lutego 2021 roku oraz dokument CMR. Transport towaru objętego wymienionymi dokumentami został zlecony firmie (...) Spółka cywilna. Towar miał zostać dostarczony pod adres: (...) 14 (...) J. C. (2) (...), Francja. J. C. (1) przesłał pracownicy powoda podpisaną fakturę oraz podpisany dowód dostawy towaru. Dokumenty te zostały opatrzone pieczętką spółki (...) France oraz podpisem.

(dowód: wydruk wiadomości e-mail z dnia 24 lutego 2021 r. wraz z załącznikami - fakturą nr (...) z dnia 24 lutego 2021 r. na kwotę 32.703,88 euro; dokumentem delivery note nr (...) z dnia 24 lutego 2021r. oraz dokumentem CMR, wydruk wiadomości e-mail z dnia 26 lutego 2021 r. wraz z załącznikami - fakturą nr (...) z dnia 24 lutego 2021 r. na kwotę 32.703,88 euro oraz podpisanym dowodem dostawy towaru nr (...) z dnia 24 lutego 2021r. - kserokopie akt PR 2 Ds. 641.2021 k.226)

Kierowcą przewożącym towar był w tym przypadku W. M.. Doszło do przekierowaniu odbioru towaru w inne miejsce, niż wskazane w liście przewozowym. Po przybyciu na miejsce do kierowcy podszedł nieznany mężczyzna, który miał kartkę z numerem rejestracyjnym jego samochodu oraz nazwą V.. Mężczyzna wsiadł do samochodu i razem z kierowcą pojechał około 4 km w inne miejsce, gdzie dokonano rozładunku. Po rozładunku mężczyzna podpisał i podstemplował dokumenty, które następnie W. M. przekazał spedytorowi.

(dowód: zeznania świadka W. M. - transkrypcja z rozprawy z dnia 8 kwietnia 2022r. - k.249-253, oświadczenie W. M. – k.117)

W dniu 26 lutego 2021 roku M. K. (2) przesłała J. C. (1) fakturę nr (...) z dnia 26 lutego 2021 roku na kwotę 10.747,32 euro oraz dokument delivery note nr (...) z dnia 26 lutego 2021 roku Jednocześnie pracownica powoda poinformowała, że dokument CMR oraz dane kierowcy prześle w oddzielnej wiadomości e-mail. J. C. (1) potwierdził powyższą fakturę oraz dostawę towaru. Nadto, J. C. (1) przesłał M. K. (2) wymienione dokumenty opatrzone pieczętką

spółki (...) France oraz podpisem, a także przekazał, że oczekuje na CMR oraz numer kierowcy dla transportu zaplanowanego na poniedziałek.

(dowód: wydruk wiadomości e-mail z dnia 26 lutego 2021r. (1:45 PM) wraz z załącznikami fakturą nr (...) z dnia 26 lutego 2021r. na kwotę 10.747,32 euro oraz dokumentem delivery note nr (...) z dnia 26 lutego 2021 r., wydruk wiadomości e-mail z dnia 26 lutego 2021 r. wraz z załącznikami - fakturą nr (...) z dnia 26 lutego 2021 r. na kwotę 10.747,32 euro oraz dokumentem delivery note nr (...) z dnia 26 lutego 2021 r. wydruk wiadomości e-mail z dnia 26 lutego 2021 r. wraz z załącznikami podpisaną fakturą nr (...) z dnia 26 lutego 2021 r. na kwotę 10.747,32 euro oraz podpisanym dokumentem delivery note nr (...) z dnia 26 lutego 2021 r. - kserokopie akt PR 2 Ds. 641.2021 k. 226)

W dniu 1 marca 2021 roku M. K. (2) przesłała J. C. (1) dokument CMR do transportu objętego fakturą nr (...) z dnia 26 lutego 2021 roku na kwotę 10.747,32 euro oraz dokumentem delivery note nr (...) z dnia 26 lutego 2021 roku. Transport towaru objętego wymienionymi dokumentami został zlecony firmie (...). Towar miał zostać dostarczony pod następujący adres: (...) 14 (...) J. C. (2) (...), Francja.

(dowód: wydruk wiadomości e-mail z dnia 1 marca 2021 r. wraz z załącznikiem - dokumentem CMR - kserokopie akt PR 2 Ds. 641.2021 k.226)

Kierowcą przewożącym towar był R. A. (1). R. A. (1) w miejscu odbioru towaru dowiedział się o konieczności przekierowania odbioru towaru w inne miejsce. Do kierowcy podeszło dwóch nieznanymi mężczyzn i zapytało, czy jest z V.. Powiedzieli mu, że zmieniło się miejsce rozładunku i przekierowali samochód do innego miejsca. Po rozładunku podpisali list przewozy CMR. Kierowca nie zweryfikował tożsamości tych mężczyzn, nie ustalił, czy są pracownikami odbiorcy towaru. Ani powód, ani jego pracownik nie kontaktowali się z kierowcą w sprawie zmiany miejsca dostawy. Nie doszło do zmiany miejsca dostawy w dokumencie CMR. Po rozładunku kierowca kontaktował się z własnym spedytorem. CMR przekazał spedytorowi – K. T..

(dowód: zeznania świadka R. A. (1) e- protokole rozprawy z dnia 16 maja 2022r. – k.202-203)

Kierowca P. K. powrocie do Polski list przewozowy CMR przekazał pozwanemu. Z uwagi na awarię aparatu fotograficznego w telefonie komórkowym nie mógł zrobić zdjęcia i bezpośrednio przesłać tych dokumentów w tej formie do nadawcy przesyłki –towaru.

List przewozowy został przekazany do spedytora i trafił do działu księgowości . Spedytor nie sprawdził, że na dokumentach CMR widniała pieczęć odbiorcy - (...), znajdującej się pod innym adresem – 7 (...) L. B. (2), (...) L.. Spedytor nie miał zastrzeżeń co do treści listu przewozowego i realizacji umowy przewozu przez pozwanego. Spedytor uznając, iż umowa przewozu została wykonana prawidłowo, zapłacił pozwanemu za przewóz.

(dowód: zeznania świadka D. W. (1) e-protokół z rozprawy z dnia 16 maja 2021r. - k.204-206, d elivery note – k. 46, list przewozowy – k.47)

Powód po otrzymaniu listu przewozowego z transportu realizowanego przez pozwanego, nie sprawdził, że odbiór towaru nastąpił faktycznie w innym miejscu niż wskazany pierwotnie w CMR i przez podmiot, który nie był określony jako odbiorca towaru.

Powód oczekiwał na zapłatę za towar od francuskiej spółki w terminie wyznaczonym na fakturze. W związku z brakiem upływu terminu do zapłaty, nie podejmował żadnych działań i nie kontaktował się z odbiorcą.

Po upływie terminu do zapłaty za towar, powód zgłosił się do spółki faktoringowej, aby przez swój oddział we Francji zadzwoniła do spółki (...) i ustaliła co z zaległymi płatnościami. Powód dostał informację zwrotną ze spółki faktoringowej, że dział księgowości spółki francuskiej musi to zweryfikować. W dniu 6 maja 2021 roku powód został poinformowany przez spółkę faktoringową (...) sp. z o.o., że doszło do kradzieży tożsamości spółki (...) France. Spółka ta faktycznie nie zamawiała towaru od V. P. Ż. i nie otrzymała żadnego towaru od V. P. Ż.. W związku z tym,

powód zwrócił się do adwokatów we Francji o udzielenie pomocy prawnej i zawiadomił organy ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

(dowód: okoliczności bezsporne, wydruk korespondencja e-mail z dnia 6 maja 2021 r. - kserokopie akt PR 2 Ds. 641.2021, zeznania powoda -protokół z rozprawy z dnia 2 czerwca 2022r. k. 260v-261)

Pismem z dnia 18 czerwca 2021 roku **spedytor G. P.**, nawiązując do łączącej go z pozwanym umowy przewozu, złożył reklamację dotyczącą umowy - zlecenia przewozowego o numerze (...) w związku z całkowitym zaginięciem towaru.

(dowód: reklamacja – k.21)

Pismem z dnia 24 czerwca 2021 roku G. G. (1) nie zgodził się ze stanowiskiem spedytora i nie uznał reklamacji z dnia 18 czerwca 2021 roku.

(pismo pozwanego dot. reklamacji – k.67)

Pismem z dnia 1 lutego 2022 roku powód wysłał do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty – reklamacja, w którym wskazał, iż przewoźnik działał na własne ryzyko i ponosi odpowiedzialność za powstałą szkodę **z art. 12 ust. 7 Konwencji CMR**. Powód wezwał pozwanego zapłaty kwoty w wysokości 147.087,57 złotych w terminie 7 dni od otrzymania pisma, tj. do 16 lutego 2022 roku.

(dowód: wezwanie do zapłaty wraz z załącznikiem – k.22-25)

Mimo wszczęcia postępowania reklamacyjnego przez spedytora, przewoźnik nie uznał swojej odpowiedzialności za niedostarczenie przesyłki . W związku z tym, spedytor G. P. ustalił z powodem, że wierzytelność z tytułu szkody w transporcie w związku z umową przewozu zawartą między G. P. a pozwanym, spedytor przenieś na powoda i to powód będzie bezpośrednio dochodził roszczeń wobec pozwanego. Umowa cesji została zawarta w formie ustnej. Powód nie chciał skorzystać z dochodzenia roszczeń od G. P. w związku z zawartą umową spedycji (dowód: zeznania powoda e-protokół z rozprawy z dnia 2 czerwca 2022r. -k. 260v- 261 akt, zeznania świadka G. P. w e-protokole rozprawy z dnia16 maja 2022r. k. 206 -207 akt)

Powód musiał zwrócić spółce faktoringowej wypłaconą należność za towar łącznie z odsetkami, ponieść koszty pomocy prawnej we Francji, zapłacić za usługę spedycji. Nie odzyskał nawet części towarów skradzionych na terenie Francji (dowód: zeznania powoda e-protokół z rozprawy z dnia 2 czerwca 2022r. -k. 260v- 261 akt, zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, postanowienie o wszczęciu śledztwa w aktach PR 2 Ds. 641.2021- kopie k.226, oświadczenie spółki factoringowej k. 256)

Aktualnie toczy się postępowanie w Prokuraturze Rejonowej w Olsztyn-P. w O. pod sygnaturą PR 2 Ds. 641.2021 w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa kradzieży tożsamości spółki (...) France i kradzieży towarów na szkodę powoda. Nie postawiono żadnej osoby zarzutów, czynności procesowe prowadzone są w sprawie, a nie przeciwko konkretnemu sprawcy. Podejrzenia dotyczą działania zorganizowanej grupy przestępczej działającej na terenie Francji (dowód: zawiadomienie o popełnieniu przestępstwie, postanowienie o wszczęciu śledztwa w aktach PR 2 Ds. 641.2021- kopie k.226).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy należy podnieść, że

powód w toku procesu wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów: z załączonych do pozwu dokumentów prywatnych, z zeznań świadka M. M. (2) oraz z przesłuchania stron.

Pozwany w toku procesu wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów: z załączonych do odpowiedzi na pozew dokumentów, z zeznań świadków: P. K., C. G., M. K. (3), R. A. (2), K. T., D. W. (2), R. K., W. M., M. U., G. P., D. W. (1), A. N., oraz z przesłuchania stron. Nadto, wniósł o wystąpienie do Prokuratury Rejonowej O.-P. w O. o udzielenie

informacji na jakim etapie jest postępowanie prowadzone pod sygn. PR 2 Ds. 641.2021 i dopuszczenie dowodu ze zgromadzonych w aktach postępowania dokumentów na fakt okoliczności kradzieży towaru.

Pismem z dnia 31 maja 2022 roku (data prezentaty sądowej) powód wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z załączonego do niniejszego pisma oświadczenia (...) sp. z o.o. w W. z dnia 27 maja 2022 roku celem wykazania faktu dokonania przez powoda zwrotu środków wypłaconych mu w ramach umowy faktoringu; nieotrzymania przez powoda zapłaty za utracony towar oraz szkody poniesionej przez powoda w związku z utratą towaru. (wniosek wraz z załącznikiem – k.255-256)

Należy podkreślić, że w istocie rzeczy stan faktyczny sprawy był bezsporny między stronami, a spór dotyczył kwestii prawnych, a mianowicie, legitymacji czynnej powoda i legitymacji biernej pozwanego, przyjęcia podstaw odpowiedzialności prawnej pozwanego za szkodę w przewozie, przedawnienia dochodzonego roszczenia. Do Sądu należy kwalifikacja materialna umów łączących powoda ze spedytorem i spedytora z pozwanym, bowiem okoliczności w jakich doszło do zawarcia umowy spedycji i przewozu nie budziły wątpliwości.

Okoliczności utraty towaru, przekierowania transportu w inne miejsce i cały mechanizm przestępczej działalności osób, które ukradły tożsamość francuskiej spółki, również nie był przedmiotem sporu. Kierowca- świadek P. K. sam w miarę dokładnie opisał, jak wyglądał odbiór towaru, przekierowanie w inne miejsce, sam przyznał, że na zmianę miejsca rozładunku nie miał żadnej zgody spedytora- nadawcy ładunku, ani też właściciela towaru-powoda, nie miał zmiany miejsca odbioru towaru oraz odbiorcy w liście przewozowym CMR, sam przyznał, że nie informował o zmianie miejsca rozładunku ani spedytora, ani powoda, nie sprawdził tożsamości osób odbierających towar, nie sprawdził jakie dane wpisano po odbiorze towaru w liście przewozowym. Poza sporem jest, że sam pozwany, ani spedytor G. P., ani też sam powód po zwrocie listu przewozowego nie sprawdzili uczynionych na nich adnotacji. Powód o tyle, jest usprawiedliwiony, że organizację przewozu powierzył spedytorowi – profesjonalście i działał w zaufaniu do jego profesjonalizmu i staranności w wykonaniu obowiązków.

Należy też podkreślić, że zaniedbania innych spedytorów, czy przewoźników w innych przewozach nie uwalniają same w sobie pozwanego od odpowiedzialności za szkodę w przewozie towarów.

Nie ma też żadnego dowodu w sprawie, że nadawca przesyłki- strona umowy przewozu G. P. zmienił miejsce i dane odbiorcy towarów oraz zgodził się na przekierowanie towaru w inne miejsce. Nie ma też żadnego dowodu, że takie dyspozycje wydał sam powód.

Ustalone okoliczności sprawy wskazują, że powód w całości utracił towar, nie odzyskał za niego pieniędzy, poniósł o wiele większą szkodę, niż kwota objęta żądaniem pozwu. W zakresie wysokości szkody Sąd zajął stanowisko w rozważaniach prawnych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się w pełni zasadne.

Odnosząc się do najistotniejszych z punktu widzenia rozstrzygnięcia kwestii należy podnieść, że:

Poza sporem powinno być, to że między powodem, a PRL G. P. doszło do **zawarcia umowy spedycji** i umowa ta nie może być kwalifikowana sama w sobie jako umowa przewozu.

Powód zlecił zorganizowanie przewozu profesjonalnemu podmiotowi zajmującemu się usługami spedycyjnymi zatrudniającemu spedytorów i dział księgowości. Spedytorzy poszukiwali przewoźników na giełdach transportowych. To do nich należało określenie trasy przewozu towarów, kosztów przewozu, przyjmowanie i odbieranie dokumentów przewozowych. Jak wynika z zeznań złożonych przez G. P. oraz zatrudnionych przez niego spedytorów, posiadali oni wiedzę na temat obowiązujących przepisów Konwencji CMR, przepisów prawa przewozowego oraz na temat swoich powinności w zakresie organizacji i kontroli przewozu towarów, w tym treści dokumentów przewozowych.

PRL G. P. jako spedytor wystawił na giełdzie transportowej ofertę przewozu na trasie Polska – Francja z dokładnym miejscem podjęcia i zdania ładunku. Na ofertę jako przewoźnik odpowiedział pozwany.

Okoliczności związane z zawarciem umowy spedycyjnej nie były przedmiotem sporu między stronami.

Dodatkowo jedynie można wskazać, że w zakresie spedykcji są czynności mieszczące się w sferze organizacji przewozu, a nie jego wykonania (wyr. SA w Katowicach z 18.4.2005 r., I ACa 2051/04, OSA/Kat. 2005, Nr 3, poz. 3), przy czym spedytor w ramach umowy spedykcji może także sam dokonać przewozu (art. 800 k.c.).

Jurydyczny obraz umowy, w ramach której świadczone są usługi spedycyjne, wyznaczają w głównej mierze przepisy tytułu XXVI księgi trzeciej k.c. oraz stosowane odpowiednio na podstawie art. 796 k.c. przepisy o umowie zlecenia.

Przyjęcie zlecenia transportowego i przekazanie go do wykonania innemu podmiotowi – jeśli nie towarzyszą temu dodatkowe czynności – nie jest organizacją przewozu, a jedynie wyznaczeniem podwykonawcy do wykonania zleconego przewozu (por. wyr. SA w Szczecinie z 23.12.2014 r., I ACa 461/14, L.). W doktrynie wskazuje się, że czynnościami spedycyjnymi, są także czynności załadunku, czy przeładunku (por. Z. Kwaśniewski, Umowa spedykcji, s. 37–43; tak też J. Neider, Umowa spedykcji, s. 8; M. Stec, w: System PrHandl, t. 5, 2017, s. 1693).

Kategoria "innych usług związanych z przewozem przesyłki" nigdy nie będzie więc miała sama w sobie charakteru usługi spedycyjnej, jeżeli w danym przypadku nie będzie pozostawać w realnym związku funkcjonalnym z usługą w postaci wysłania lub odbioru przesyłki (por. wyr. SA w Białymstoku z 7.4.2007 r., I ACa 894/16, OSAB 2017, Nr 2–3, poz. 29).

W orzecznictwie zauważono, że podstawą odróżnienia umowy przewozu od umowy spedykcji jest treść zobowiązania przyjmującego zamówienie, a nie rodzaj podejmowanych przez niego czynności; jeżeli w treści oferty złożonej przewoźnikowi jest mowa tylko o przewozie rzeczy, a żadne konkludentne czynności nie wskazują na istnienie dodatkowych postanowień umownych, obejmujących usługi związane z przewozem, to umowa zawarta przez przyjęcie oferty jest umową przewozu, a nie umową spedykcji (wyr. SN z 20.2.2018 r., V CSK 205/17, L.). W podobnym tonie wypowiedział się SN także w innym orzeczeniu, wskazując, że skoro jedynym świadczeniem pozwanego miał być przewóz wykonany w rzeczywistości przez podzlecenie go innemu przedsiębiorcy, to spełnione są z pewnością przesłanki wymagane dla umowy przewozu, a brak jest przynajmniej jednego z innych niż przewóz świadczeń, o których stanowi art. 794 § 1 k.c.; jeżeli bowiem przedsiębiorca oferuje tylko przewóz rzeczy, a nawet czynności konkludentne nie wskazują na wystąpienie postanowień umownych, obejmujących usługi związane z przewozem, to umowa zawarta przez przyjęcie takiej oferty jest ściśle umową przewozu, a nie umową spedykcji (por. wyr. SN z 23.5.2018 r., IV CSK 425/17, MoP 2018, Nr 14, s. 730; podobnie wyr. SN z 6.10.2004 r., I CK 199/04, L.).

Regulacje prawa polskiego nie przewidują aktualnie obowiązku zawarcia umowy spedykcji w jakiegokolwiek szczególnej formie ad solemnitatem czy ad probationem, zastosowanie znajdą zatem zasady ogólne.

Najczęściej umowy spedykcji zawiera się w trybie ofertowym, nie ma jednak przeszkód, aby doszło do tego w innym trybie. Oferta dającego zlecenie zwana jest także zleceniem spedycyjnym, którym to pojęciem posługuje się art. 802 § 1 k.c.

Zapłata wynagrodzenia jest podstawowym obowiązkiem dającego zlecenie. Obok pojęcia wynagrodzenia ustawodawca posługuje się również terminem "prowijza" (art. 802 § 1 k.c.), które na gruncie przepisów o umowie spedykcji ma to samo znaczenie.

W niniejszej sprawie powód wystawił zlecenie spedycyjne PRL G. P., podał w zleceniu spedycyjnym wszystkie niezbędne informacje do prawidłowego wykonania przewozu.

W wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 12 lutego 2009 r.

III CSK 296/08 (L.) , podkreślono, że obowiązkiem dającego zlecenie spedycyjne jest podanie spedytorowi - przy zawieraniu umowy spedycji - informacji o przesyłce i jej szczególnych właściwościach. Określenie treści obowiązków spedytora wymaga uwzględnienia oceny uprzedniego wykonania obowiązków przez dającego zlecenie spedycyjne.

Powód ostatecznie uznał , że umowa spedycji została prawidłowo wykonana, dokonał zapłaty za wykonanie usług spedycyjnych, nie dochodził żadnych roszczeń od spedytora.

Spór między stronami sprowadził się w zakresie umowy spedycji jedynie co do oceny , czy spedytor działał jako zastępca pośredni, czy bezpośredni powoda (kto był stroną umowy przewozu).

Przepis art. 794 § 2 k.c. przewiduje **dwie odmiany umowy spedycji**. W pierwszej z nich spedytor wykonuje umowę na podstawie konstrukcji zastępstwa pośredniego, podejmując czynności w imieniu własnym, ale w interesie (na rachunek) dającego zlecenie. W takim przypadku spedytor jest zobowiązany wydać dającemu zlecenie wszystko, co przy wykonaniu umowy dla niego uzyskał (art. 740 zd. 2 w zw. z art. 796 k.c.), w szczególności przenieść roszczenie wobec przewoźnika na dającego zlecenie (zob. wyr. SA w Katowicach z 19.9.2016 r., V ACa 485/16, L.).

Dla wykonywania przez dającego zlecenie praw nabytych dla niego przez spedytora, jako zastępcę pośredniego, konieczne jest przelanie tych praw przez spedytora na dającego zlecenie (wyr. SA w Warszawie z 12.11.2014 r., VI ACa 89/14, L.). W drugiej odmianie spedytor działa jako pełnomocnik dającego zlecenie, a zatem w jego imieniu i na jego rzecz. Wyszczególnienie takie ma znaczenie tylko na płaszczyźnie dokonywania przez spedytora czynności prawnych. Jeżeli w treści umowy nie uregulowano tej kwestii odmiennie, **do spedytora należy wybór, czy będzie on działał jako pełnomocnik, czy zastępca pośredni dającego zlecenie**. Jeśli przedmiotem umowy jest więcej niż jedna czynność prawna o charakterze spedycyjnym, a w umowie nie wskazano, w jakim charakterze ma działać spedytor, wówczas możliwość dokonania wyboru przysługuje mu w odniesieniu do każdej czynności z osobna.

W wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie- V Wydział Cywilny

z dnia 12 listopada 2014r. VI ACa 89/14 (L.) wskazano tożsamy pogląd, że przepis art. 794 § 2 k.c. przewiduje dwa rodzaje umowy spedycji - umowy zastępstwa pośredniego, kiedy spedytor występuje w imieniu własnym oraz umowy zastępstwa bezpośredniego, gdy spedytor działa w imieniu dającego zlecenie. Skutki prawne konkretnej umowy będą różne w zależności od tego, która z odmian umowy spedycji znajdzie w niej zastosowanie. Jeżeli spedytor działa w imieniu dającego zlecenie, znajdą zastosowanie przepisy o przedstawicielstwie (art. 95 i nast. k.c.), czyli czynność prawna dokonana przez przedstawiciela (spedytora) wywoła skutki prawne bezpośrednio w sferze reprezentowanego (dającego zlecenie). Natomiast gdy spedytor działa we własnym imieniu, ale na rachunek dającego zlecenie, jego czynności prawne nie wywołują bezpośrednich skutków dla dającego zlecenie. Dla wykonywania przez dającego zlecenie praw nabytych dla niego przez spedytora, jako zastępcę pośredniego, konieczne jest przelanie tych praw przez spedytora na dającego zlecenie, stosownie do treści art. 740 k.c. w zw. z art. 796 k.c.

Pełnomocnictwo, na podstawie którego spedytor jest władny dokonywać czynności prawnych w imieniu dającego zlecenie, jest stosunkiem prawnym odrębnym od stosunku zawiązanego przez zawarcie umowy spedycji. Ten ostatni jest dla pełnomocnictwa stosunkiem podstawowym. Skoro jednak art. 796 k.c. odsyła do przepisów o umowie zlecenia, to zastosowanie znajdzie tu art. 734 § 2 k.c. , z którego wynika, że w braku odmiennych postanowień umowy już samo jej zawarcie skutkuje udzieleniem pełnomocnictwa przez dającego zlecenie. Pełnomocnictwo to może następnie zostać odwołane na warunkach określonych w art. 101 k.c. , przy czym czynność taka nie skutkuje wygaśnięciem umowy spedycji, a jedynie pozbawieniem spedytora możliwości działania w imieniu dającego zlecenie.

W art. 796 k.c. ustawodawca nakazuje, aby w sprawach nieuregulowanych przepisami o umowie spedycji stosować odpowiednio przepisy o umowie zlecenia, natomiast w art. 738 § 1 zd. 1 k.c. wskazano, że przyjmujący zlecenie może powierzyć jego wykonanie osobie trzeciej tylko wtedy, gdy to wynika z umowy lub ze zwyczaju albo gdy jest do tego zmuszony przez okoliczności. W treści art. 799 k.c. **przewidziano jednak odpowiedzialność spedytora za przewoźników i dalszych spedytorów**, którymi posługuje się przy wykonaniu zlecenia. Zarówno właściwości usług spedycyjnych, jak i uregulowanie zawarte w art. 799 k.c. przekonują, że co do zasady prawidłowe wykonanie zobowiązań spedytora nie wymaga jego osobistego świadczenia, a art. 738 § 1 k.c. nie znajdzie tu zastosowania (tak

też J. R., Umowa spedycji w ujęciu Kodeksu cywilnego, s. 122). Obowiązek taki można natomiast przewidzieć w treści umowy lub wzorca, wyłączając w ten sposób możliwość posłużenia się innymi podmiotami przez spedytora. Przepis art. 738 § 1 k.c. znajduje natomiast zastosowanie do kwestii powierzenia przez spedytora wykonania umowy spedytorowi zastępczemu .

Spedytor przy wykonywaniu umowy powinien działać z należytą starannością, ocenianą w każdym przypadku z uwzględnieniem profesjonalnego charakteru tej działalności (art. 355 § 2 k.c.). Wymagania stawiane spedytorowi są relatywnie wysokie, a konkretyzuje je orzecznictwo. Spedytor obowiązany jest do świadczenia usług w ciągu całego procesu przewozowego w sposób tak staranny i fachowy, aby zleceniodawca nie poniósł szkody, a w razie jej powstania, aby można było ustalić, w której fazie przewozu lub czynności spedycyjnych szkoda powstała oraz aby zleceniodawca mógł skutecznie dochodzić naprawienia szkody od jej sprawcy (zob. wyr. SN z 13.7.1977 r., I CR 296/77, L.; wyr. SA w Krakowie z 21.10.2014 r., I ACa 154/14, L.). Spedytor nie ma jednak obowiązku posiadania bardzo szczegółowych informacji o nietypowej przesyłce, w szczególności wówczas, gdy kontrahent spedytora nie podał mu takich danych bądź nie stworzył możliwości zapoznania się z nimi (wyr. SN z 12.2.2009 r., III CSK 296/08, L.). W judykaturze wskazano także, że spedytorowi stawiane są podwyższone wymagania, wśród których zasadnicze znaczenie ma obowiązek sprawdzenia rzetelności przewoźnika (por. wyr. SA w Szczecinie z 2.11.2016 r., I ACa 446/16, L.). Formuluje się również pogląd, w myśl którego wszystkie działania podejmowane w ramach umowy spedycji powinna determinować troska o interes zleceniodawcy (por. wyr. SA w Katowicach z 10.4.2015 r., V ACa 416/14, L.).

Zdaniem Sądu, ustalone okoliczności sprawy wskazują, że PRL G. P. wykonywał umowę na podstawie konstrukcji zastępstwa pośredniego, podejmując czynności w imieniu własnym, ale w interesie (na rachunek) dającego zlecenie. Analiza dokumentów dotyczących zlecenia transportu, zawarcia umowy z pozwanym przewoźnikiem oraz zeznania świadka G. P. oraz zeznania powoda wskazują na taką konstrukcję. Spedytor w zleceniu transportowym wskazał siebie jako stronę zlecenia, zapłacił za przewóz jako przedsiębiorca z własnych środków, faktura została wystawiona przez zlecającego (tu wpisano sprzedawcę G. P.), składał reklamację, wskazując, że jest stroną umowy przewozu. G. P. w czasie zeznań wskazał wyraźnie, że zgodził się, by powód bezpośrednio dochodził roszczeń wobec przewoźnika i przeniósł faktycznie te roszczenia na powoda. Gdyby spedytor był jedynie zastępcą bezpośrednim nie zachodziłaby konieczność wyrażenia zgody, ani cesji wierzytelności. Jak wskazuje się w orzecznictwie sama treść listu przewozowego (CMR) nie może mieć decydującego znaczenia. Należy sięgnąć do art. 65 k.c.

Treść czynności prawnej i zamiar stron powinny być ustalone i tłumaczone według zasad określonych w art. 65 k.c. (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1992 r., III CZP 83/92, OSNCP 1993, nr 3, poz. 24). Kryteria w nim zawarte służą także do oceny, czy dane oświadczenie w ogóle jest oświadczeniem woli. Trzeba zauważyć, że przepis ten określa sposób wykładni oświadczeń woli w czynnościach prawnych odmiennie niż to ma miejsce przy interpretacji tekstu prawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1999 r., II CKN 379/98, OSP 2000, nr 6, poz. 91). W przeciwieństwie do norm prawnych czynności prawne - a w szczególności umowy - regulują stosunki prawne tylko między ich stronami. W rezultacie ustanowione w nich pomiędzy jej podmiotami powinności, nie mają abstrakcyjnego charakteru, jak normy prawne, lecz indywidualny charakter, służąc realizacji interesów stron stosownie do ich woli.

Każde oświadczenie woli, niezależnie od formy w jakiej zostało złożone, podlega wykładni sądowej. W orzecznictwie odstąpiono od koncepcji zacieśnienia wykładni tylko do niejasnych postanowień umowy (clara non sunt interpretanda). Artykuł 65 k.c. dotyczy oczywiście także oświadczeń woli w formie pisemnej, lecz wówczas podstawą interpretacji stają się w pierwszej kolejności reguły lingwistyczne, ale nie tylko, a więc także wtedy mają zastosowanie zasady wykładni wynikające z paragrafu drugiego tego przepisu. Przy zastosowaniu zawartych w nim reguł może się okazać, że wbrew brzmieniu konkretnego postanowienia umowy, wola stron jest inna. Artykuł 65 § 2 k.c. nakazuje bowiem przy interpretacji oświadczenia woli brać pod uwagę „okoliczności w których ono zostało złożone”, a na tym tle raczej badać jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na dosłownym jej brzmieniu. Przepis

ten niewątpliwie pozwala sądom uwzględniać pozatekstowe okoliczności, w tym cel jaki strony miały na uwadze przy zawieraniu umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 815/97, OSNC 1999, nr 2, poz. 38).

Wykładnia umów w pierwszym rzędzie powinna uwzględniać rzeczywistą wolę stron zawierających umowę i taki sens wyraża art. 65 § 2 k.c. Wymaga to zbadania nie tylko konkretnego postanowienia umowy, ale analizy jej całości; innymi słowy wskazane jest przyjmowanie takiego sensu oświadczenia woli, które uwzględnia logikę całego tekstu (kontekst umowny). Poza tym mogą mieć znaczenie dla stwierdzenia zgodnej woli stron, ich wcześniejsze i późniejsze oświadczenia oraz zachowania, czyli tzw. kontekst sytuacyjny (por. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, nr 12, poz. 168).

Mając na uwadze powyższe reguły wykładni, należy wskazać, że w przypadku przedmiotowej umowy spedycji zawartej między powodem a G. P., wykładnia woli oświadczeń stron oparta na całym kontekście sytuacyjnym, na analizie wszystkim dokumentów (zlecenie transportowe, faktura, list przewozowy, reklamacje), zeznań stron umowy spedycji, wskazuje na taki rodzaj zastępstwa.

Dla rozstrzygnięcia kwestii legitymacji czynnej strony powodowej zachodziła potrzeba prawidłowego określenia statusu prawnego tych podmiotów, a ściśle dokonania oceny, który z nich był nadawcą przesyłki objętej listem przewozowym CMR.

Artykuł 4 Konwencji CMR stanowi, że ***list przewozowy jest dowodem zawarcia umowy*** przewozu; brak, nieprawidłowość lub utrata listu przewozowego nie wpływa na istnienie ani na ważność umowy przewozu, która mimo to podlega przepisom tej Konwencji. Artykuł 6 wymienia dane, które powinny lub mogą być zawarte w liście przewozowym, a art. 9 określa bliżej jego funkcję dowodową. Wynika z niego, że w braku przeciwnego dowodu, list przewozowy stanowi dowód zawarcia umowy, warunków umowy oraz przyjęcia towaru przez przewoźnika.

Przytoczone unormowania świadczą o tym, że list przewozowy nie jest przesłanką zawarcia umowy przewozu, a jego brak nie sprzeciwia się traktowaniu zawartej umowy jako umowy przewozu podlegającej postanowieniom Konwencji CMR. Tym samym, nieprawidłowości w sporządzeniu listu przewozowego nie powodują nieważności umowy przewozu, ani nie uniemożliwiają traktowania jej jako podlegającej postanowieniom Konwencji. Jedną z podstawowych funkcji, jakie spełnia list przewozowy CMR, jest funkcja dowodowa, jednak osiąga ona swój pełny walor tylko "w braku przeciwnego dowodu".

Nie można uznać listu przewozowego CMR za wyłączny dowód zawarcia umowy przewozu, a tym samym określenia stron tej umowy, skoro z ustalonego stanu faktycznego wynikało, że list ten zawiera sprzeczne ze sobą dane o nadawcy przesyłki oraz że zlecenie przewozowe pochodziło od innego podmiotu niż ten, który został wskazany w liście przewozowym jako nadawca.

W wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna ***z dnia 3 września 2003 r.***

II CKN 415/01 (L.) zaznaczono, że w świetle art. 4 i 9 ust. 1 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) (Załącznik do Nr 49 Dz.U. z 1962 r., poz. 238; sprost. Dz.U. z 1995 r. Nr 69, poz. 352), osoba nie będąca stroną umowy przewozu nie może być uznana za nadawcę przesyłki tylko z tej przyczyny, że została wskazana jako nadawca w liście przewozowym.

Podobnie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie - I Wydział Cywilny z dnia 27 listopada 2013 r. I ACa 1056/13 (L.), list przewozowy nie jest wyłącznym dowodem zawarcia umowy przewozu. Stanowi on dowód zawarcia umowy, warunków umowy oraz przyjęcia towaru przez przewoźnika, ale tylko w braku przeciwnego dowodu. W sytuacji, gdy takie przeciwne do listu przewozowego dowody przedstawiono, to strony umowy przewozu, wysokość przewoźnego oraz osoby zobowiązane do jego zapłaty, należy ustalić uwzględniając te dowody .

Konwencja CMR nie zawiera wprawdzie definicji pojęcia nadawcy, jednak nie ulega wątpliwości, że nadawca jest kontrahentem przewoźnika, czyli drugą - obok przewoźnika - stroną umowy

przewozu towarów. Nie musi być on przy tym właścicielem, czy samoistnym posiadaczem nadawanej przesyłki; wystarczy, że ma w stosunku do niej określony tytuł prawny. Przy zawieraniu umowy przewozu właściciel przewożonego towaru może skorzystać z pomocy innych podmiotów. **Jeżeli właściciel posługuje się spedytorem, który - zawierając umowę przewozu - występuje wobec przewoźnika we własnym imieniu, kontrahentem przewoźnika, a tym samym stroną umowy przewozu, jest spedytor.** W takiej sytuacji spedytor staje się podmiotem praw i obowiązków wynikających z umowy przewozu, przez co uzyskuje status nadawcy.

Z zaspokojeniem potrzeby transportowej łączą się różnorodne czynności (np. załadunek towaru na środek transportowy, sporządzenie dokumentów przewozowych, sortowanie czy oznakowanie towaru, zawieranie umów przewozu, przedstawianie przesyłki do odprawy celnej itp.), które mogą być wykonywane przez różne podmioty, co prowadzi do nawiązania licznych stosunków prawnych między uczestnikami procesu przewozowego oraz innymi podmiotami. Wnikanie w treść tych stosunków prawnych nie było jednak konieczne dla rozstrzygnięcia, któremu z podmiotów wskazanych w stanie faktycznym niniejszej sprawy należy przypisać status nadawcy, umowa przewozu zawarta została bowiem w drodze przyjęcia przez pozwanego oferty (zlecenia przewozowego) złożonej jej przez G. P.. W tej sytuacji zlecenie przewozowe było dowodem przeciwnym w rozumieniu art. 9 ust. 1 Konwencji CMR, stanowiącym podstawę określenia drugiej - obok przewoźnika - strony umowy przewozu, tym bardziej że dane dotyczące nadawcy zawarte w liście przewozowym były sprzeczne. Wskazywano tam na powoda, chociaż samo zlecenie transportowe- czy zamówienie przewozu pochodziło od G. P..

Na gruncie Konwencji CMR prawo do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych wynikających z umowy przewozu jest niezależne od prawa do towaru, czy od faktu poniesienia szkody; przysługuje ono osobie uprawnionej, a osobą taką - jak była już o tym mowa - jest w rozstrzyganej **sprawie nadawca przesyłki.** Dla oceny legitymacji czynnej strony powodowej istotne znaczenia miała kwestia, nabycie prawa do dochodzenia roszczeń od G. P..

W wyroku z dnia 3 września 2003 r., sygn. II CKN 415/01 (OSNC 2004/10/163) Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli właściciel posługuje się spedytorem, który - zawierając umowę przewozu - występuje wobec przewoźnika we własnym imieniu, kontrahentem przewoźnika, a tym samym stroną umowy przewozu, jest spedytor. W takiej sytuacji spedytor staje się podmiotem praw i obowiązków wynikających z umowy przewozu, przez co uzyskuje status nadawcy.

Cesja wierzytelności, której przedmiotem są roszczenia odszkodowawcze od przewoźnika za utratę towaru (art. 509 k.c.) nie wymagała żadnej szczególnej formy i zawiadomienia dłużnika.

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (art. 509 § 2 k.c.)

Co do zasady, przedmiotem przelewu może być wierzytelność oznaczona (określona; por. np. G. Kozieł, w: Kidyba, Komentarz KC, t. III, cz. 1, 2014, s. 851; P. Sobolewski, w: Osajda, Komentarz KC, Legalis, 2021, art. 509, Nt 5). Wierzytelność można uznać za oznaczoną (określoną) wówczas, gdy znana jest treść stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność (zob. zwłaszcza wyr. SN z 11.5.1999 r., III CKN 423/98, OSNC 2000, Nr 5, poz. 92; wyr. SA w Warszawie z 13.12.2018 r., VI ACa 746/18, Legalis; zob. także J. Mojak, w: Pietrzykowski, Komentarz KC, t. II, 2021, art. 509, Nb 4). W konsekwencji znane są także strony tego stosunku, jak również treść świadczenia, które dłużnik powinien spełnić na rzecz wierzyciela (w orzecznictwie treść stosunku zobowiązaniowego, jego strony oraz treść świadczenia dłużnika są zwykle wymieniane łącznie, niekiedy wskazuje się także na potrzebę określenia źródła wierzytelności; różnice te nie mają jednak, jak się zdaje, większego znaczenia; zob. np. wyr. SN z 14.3.2019 r., IV CSK 232/18, Legalis; w orzecznictwie sądów powszechnych zob. np. wyr. SA w Białymstoku z 12.2.2018 r., I AGa 8/18, Legalis; wyr. SA w Katowicach z 26.2.2018 r., I ACa 851/17, Legalis; wyr. SA w Katowicach z 7.3.2018 r., V ACa 277/17, Legalis; wyr. SA w Białymstoku z 18.10.2019 r., I ACa 762/18, Legalis; wyr. SA w Białymstoku z

21.11.2019 r., I ACa 256/19, Legalis; w literaturze zob. podobnie W. Kurowski, w: Habdas, Frasz, Komentarz KC, t. III, 2018, art. 509, Nb 8). Niekiedy twierdzi się, że wystarczające są jakiekolwiek dane pozwalające na oznaczenie wierzytelności będącej przedmiotem przelewu (wyr. SA w Białymstoku z 8.8.2019 r., I ACa 292/19, L.), jakkolwiek wydaje się, że owe "jakiekolwiek dane" to właśnie treść stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność. Przyjmuje się przy tym trafnie, że w chwili dokonania przelewu wskazane elementy nie muszą być jednoznacznie oznaczone.

Poza sporem powinno być to, z uwagi chociażby na treść reklamacji składanej pozwanemu jako przewoźnikowi, z jakim stosunkiem prawnym związana jest wierzytelność objętą cesją, jaki jest układ podmiotowy danych czynności prawnych- umów, nadto co jest przedmiotem szkody- wartość utraconego ładunku i w związku z jakimi okolicznościami dochodzona jest odpowiedzialność odszkodowawcza. Umowa przewozu, ani umowa spedycji nie wyłączały cesji wierzytelności wynikających z zawartych umów, a nie było też ustawowych ograniczeń w jej dokonaniu. Konwencja CMR nie wyłącza takich cesji.

Zgodnie z artykułem 41 Konwencji CMR (NIEWAŻNOŚĆ KLAUZUL SPRZECZNYCH Z KONWENCJĄ) z zastrzeżeniem postanowień artykułu 40 jest nieważna i pozbawiona mocy każda klauzula, która pośrednio lub bezpośrednio naruszałaby postanowienia niniejszej Konwencji. Nieważność takich klauzul nie pociąga za sobą nieważności pozostałych postanowień umowy.

Powód zatem może dochodzić odpowiedzialności bezpośrednio od pozwanego jako przewoźnika, ma legitymację czynną do dochodzenia tych roszczeń. W przypadku zastępstwa pośredniego stroną umowy przewozu jest spedytor, który działa na cudzy rachunek. Przy cesji wierzytelności uprawnienia do dochodzenia odszkodowania przechodzą na powoda. Gdyby przyjęć odmienną koncepcję, że spedytor był zastępcą bezpośrednim, a strona umowy przewozu był dający zlecenie, czyli powód, a nie spedytor, to tym bardziej, powód nie musiałby powoływać się na cesję wierzytelności i jako strona umowy przewozu i jako nadawca przesyłki, również kierowałby roszczenia do przewoźnika. Nie można też wykluczyć, nawet i takiej podstawy prawnej, że powód nie związany żadnym kontraktem z przewoźnikiem i nie korzystający z cesji wierzytelności spedytora, dochodzi odpowiedzialności deliktowej od podmiotu, który wyrządził mu szkodę, wydając przesyłkę osobie nieuprawnionej.

Jak już wskazano, przy stosowaniu art. 799 k.c. należałoby mieć na względzie, czy spedytor względem przewoźnika występował w imieniu własnym, czy w imieniu dającego zlecenie. Trafnie podniesiono w literaturze, że w sytuacji gdy spedytor występuje w imieniu dającego zlecenie, a więc stroną zawartej z przewoźnikiem umowy przewozu jest dający zlecenie, jedynie reprezentowany przez spedytora, dającemu zlecenie przysługuje roszczenie odszkodowawcze bezpośrednio do przewoźnika. Natomiast w wypadku gdy spedytor działa w ramach konstrukcji zastępstwa pośredniego, to ma obowiązek przenieść roszczenie wobec przewoźnika na dającego zlecenie. Jeżeli spedytor nie przenosi na dającego zlecenie przysługujących mu roszczeń względem przewoźnika, to tym samym wyrządza mu szkodę i jest to samodzielną podstawą do dochodzenia roszczenia odszkodowawczego od spedytora przez dającego zlecenie. Innymi słowy, gdy spedytor wobec przewoźnika występuje w imieniu własnym i nie przenosi na dającego zlecenie roszczeń przysługujących mu wobec przewoźnika, nie ma podstaw do stosowania art. 799 k.c. Spedytor bowiem narusza wtedy swój obowiązek wynikający z umowy spedycji i naraża się na to, że będzie jedyną osobą pozwaną przez dającego zlecenie.

W niniejszej sprawie odpowiedzialność przewoźnika oparta jest na przepisach o Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR).

W wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 kwietnia 2005 r. I ACa 2051/041 wskazano, że w sytuacji bowiem, gdy miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsce przewidziane dla jej dostawy znajdują się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem - stroną Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu

drogowego towarów (CMR) - to zgodnie z art. 1 ust. 1 Konwencji jej przepisy mają zastosowanie do wszelkich umów o zarobkowy przewóz drogowy towarów pojazdami.

Przepisy cyt. Konwencji nie mają wprawdzie zastosowania do umowy spedycji, ale przyjęcie, że strona działa jako spedytor, a nie przewoźnik jest możliwe tylko wtedy, gdy w sposób wyraźny zobowiązuje się do zorganizowania przewozu. Podstawą bowiem odróżnienia umowy spedycji od umowy przewozu (których przedmiot jest zbliżony) nie jest rodzaj podejmowanych czynności, a treść zobowiązania. Z umową spedycji mamy zatem do czynienia tylko wtedy, gdy istotą zobowiązania jest organizacja przewozu, a nie jego wykonanie, nawet jeżeli przewóz jest wykonywany przez innego przewoźnika.

W artykule 1 Konwencja CMR określa zakres jej zastosowania wskazując, że dotyczy wszelkich umów o zarobkowy przewóz drogowy towarów pojazdami, niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności państwowej stron, jeżeli miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsca przewidziane dla jej dostawy, stosownie do ich oznaczenia w umowie, znajdują się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się. Skoro artykuł 9 Konwencji dopuszcza możliwość dowodzenia zawarcia umowy i jej warunków nie tylko listem przewozowym ale i innymi dowodami, oznacza to, iż strony umowy przewozu mogą dowolnie ukształtować stosunek zobowiązaniowy według reguły z art. 353 k.c., odmiennie od treści listu przewozowego, która nie jest w takim przypadku wiążąca.

W przedmiotowej sprawie przewóz odbywał się na trasie Polska – Francja. Do zawartej umowy przewozu oraz jej wykonania stosuje się postanowienia Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) z wyłączeniem przepisów prawa polskiego. W obu przypadkach umowa przewozu została potwierdzona listem przewozowym CMR na podstawie art. 4 CMR.

W konsekwencji należy rozważyć odpowiedzialność przewoźnika w świetle art. 17 ust. 1, art. 17 ust. 4 (przesłanki zwolnienia od odpowiedzialności) oraz art. 18 ust. 1 Konwencji CMR.

G. G. (1) jako przewoźnik ma legitymację bierną do występowania w sprawie po stronie pozwanej.

Zgodnie z **artykułem 3 Konwencji CMR** przy stosowaniu niniejszej Konwencji przewoźnik odpowiada, jak za swoje własne czynności i zaniechania, **za czynności i zaniechania swoich pracowników** i wszystkich innych osób, do których usług odwołuje się w celu wykonania przewozu, kiedy ci pracownicy lub te osoby działają w wykonaniu swych funkcji.

Nie ulega wątpliwości, że w stosunkach umownych zasadą jest dopuszczalność wykonywania zobowiązania za pomocą osób trzecich. Dotyczy to również umowy przewozu. Przepis art. 3 CMR potwierdza uprawnienie przewoźnika do posługiwania się osobami trzecimi przy wykonywaniu przewozu. Jednocześnie też określa zasady odpowiedzialności przewoźnika za takie osoby. Przepis odnosi się wyłącznie do odpowiedzialności przewoźnika „przy stosowaniu niniejszej Konwencji”, tzn. tylko do tych sytuacji, w których podstawą odpowiedzialności przewoźnika jest CMR. Dotyczy to w szczególności tytułów odpowiedzialności uregulowanych w art. 17 CMR, jak również w art. 7 ust. 3, art. 11 ust. 3, art. 12 ust. 7 oraz art. 21 CMR. Przepis nie znajduje natomiast zastosowania, jeśli przewoźnik ponosi odpowiedzialność na podstawie przepisów innych niż CMR. Typowym przykładem jest niewykonanie umowy polegające na niepodjęciu przesyłki przez przewoźnika (por. Th. S. (w K.-H. Thume (red.), Kommentar..., s. 174). W takim wypadku odpowiedzialność przewoźnika jest regulowana przepisami prawa krajowego. W prawie polskim zastosowanie znajdowałby zatem m.in. art. 474 k.c. przewidujący odpowiedzialność dłużnika za działania i zaniechania pomocników i podwykonawców jak za własne działania i zaniechania. Wskazany przepis – jak zasadniczo większość przepisów Konwencji – ma charakter bezwzględnie wiążący. Strony nie mogą wyłączyć odpowiedzialności przewoźnika za pracowników i inne osoby, do których usług się odwołuje. Stanowiłoby to niedopuszczalną modyfikację zasad odpowiedzialności przewoźnika. Dopuszczalne jest nałożenie na przewoźnika obowiązku osobistego wykonania przewozu lub ograniczenie swobody przewoźnika w korzystaniu z podwykonawców. W praktyce dotyczy to zakazu powierzania przewozu innym przewoźnikom na całości trasy lub na jej określonej części. Naruszenie przez przewoźnika takiego zakazu może być obwarowane karą umowną. Ponadto, nie jest wykluczone, że w razie gdy na skutek zaniechania lub działania osoby trzeciej, którą posługuje się przewoźnik, dojdzie do powstania

szkody, przewoźnik, który naruszył przyjęty zakaz, nie będzie mógł powoływać się na ograniczenie odpowiedzialności ze względu na możliwość zarzucenia mu niedbalstwa równoznacznego ze złym zamiarem (art. 29 ust. 2 CMR).

Posłużenie się przez przewoźnika osobą trzecią nie prowadzi do powstania stosunku prawnego między nadawcą a tą osobą trzecią. Stroną stosunku zobowiązaniowego są w dalszym ciągu jedynie nadawca i przewoźnik, którzy zawarli umowę przewozu. Osoba uprawniona może więc dochodzić roszczeń tylko od przewoźnika, z którym nadawca zawarł umowę. Stanowisko takie potwierdzone zostało m.in. w wyrokach H. van B. te A. z dnia 15 marca 1989 r., (...) 1990, s. 574; (...) z dnia 24 października 1991 r., (...) 1992, s. 83, jak również C. di C. z dnia 16 maja 2006 r., (...) 2007, s. (...) - (...). Jeżeli jednak osoba, którą posługuje się przewoźnik, jest także przewoźnikiem, a w umowie przewozu między pierwszym przewoźnikiem a przewoźnikiem podwykonawcą jest wskazany ten sam odbiorca co w pierwotnej umowie między nadawcą a pierwszym przewoźnikiem, to odbiorca przesyłki uprawniony do dochodzenia roszczeń może ich dochodzić zarówno od pierwszego przewoźnika, jak i przewoźnika podwykonawcy. Obie umowy przewozu są bowiem w takim wypadku zawarte na korzyść tego samego odbiorcy i to do niego należy decyzja o tym, od którego z przewoźników będzie dochodził roszczeń.

Powód, jak już wskazano, ma legitymację czynną do wytoczenia powództwa, a wybór podstawy prawnej i faktycznej powództwa oraz podmiotu, który pozywa należy wyłącznie do powoda.

Co do legitymacji czynnej powoda w nawiązaniu do podniesionych powyżej kwestii, należy wskazać, że:

Art. 13 ust. 1 Konwencji CMR reguluje, który podmiot jest uprawniony do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych wobec przewoźnika za uszkodzenie towaru i wskazuje, że ***odbiorca ma takie prawo od chwili otrzymania od przewoźnika drugiego egzemplarza listu przewozowego***. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3, IX, 2003r. sygn. akt. II CKN 415/01, OSNC 2004/10163 stwierdził, że prawo dochodzenia roszczeń za uszkodzenie towaru przysługuje co do zasady nadawcy, niezależnie od tytułu prawnego do przesyłki i zostaje w sytuacji wydania drugiego listu przewozowego przekazane odbiorcy. Sąd ten wskazał, że uprawnienie to pierwotnie przysługuje nadawcy na podstawie art. 12 Konwencji CMR i może przejść na odbiorcę na podstawie art. 13 ust. 1 Konwencji CMR.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 IX 2003r. sygn. akt. II CKN 415/01, OSNC 2004/10163 stwierdził, że prawo dochodzenia roszczeń za uszkodzenie towaru przysługuje co do zasady nadawcy, niezależnie od tytułu prawnego do przesyłki i zostaje w sytuacji wydania drugiego listu przewozowego przekazane odbiorcy. Sąd ten wskazał, że uprawnienie to pierwotnie przysługuje nadawcy na podstawie art. 12 Konwencji CMR i może przejść na odbiorcę na podstawie art. 13 ust. 1 Konwencji CMR.

Na gruncie CMR prawo do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych wobec przewoźnika przysługuje nadawcy przesyłki, chyba że drugi egzemplarz listu przewozowego (tzn. egzemplarz towarzyszący przesyłce - art. 5 CMR) został wydany odbiorcy lub że ten skorzystał z uprawnienia przewidzianego w art. 13 ust. 1 CMR, tzn. zażądał od przewoźnika wydania mu za pokwitowaniem listu przewozowego i towaru po przybyciu tego towaru do miejsca jego przeznaczenia. Od tego momentu osobą uprawnioną do rozporządzania przesyłką - a tym samym do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych - jest odbiorca przesyłki (art. 12 ust. 1 i 2 CMR). Odbiorca może być uprawniony do rozporządzania towarem i dochodzenia roszczeń wobec przewoźnika już od chwili wystawienia listu przewozowego, jeżeli nadawca uczyni o tym wzmiankę w tym liście (art. 12 ust. 3 CMR) (por. K. Wesołowski, Dochodzenie roszczeń według CMR, GSP 1999/2/449-468).

W przedmiotowej sprawie prawo do dochodzenia odszkodowania ma powód , bowiem doszło po jego stronie do utraty towaru, zmiana miejsca dostawy nastąpiła przed wydaniem drugiego listu przewozowego, nie wspominając o tym, że wydanie towaru nastąpiło do rąk podmiotów nieuprawnionego – nie wskazanego w liście przewozowym.

Zgodnie z artykułem 32 CMR roszczenia, które mogą wynikać z przewozów podlegających niniejszej Konwencji, przedawniają się po upływie jednego roku. **Jednak w przypadku złego zamiaru lub niedbalstwa, które według prawa obowiązującego uzna sąd rozpatrujący sprawę, uważane jest za równoznaczne ze złym zamiarem, termin przedawnienia wynosi trzy lata.** Przedawnienie biegnie:

-w przypadkach częściowego zaginięcia, uszkodzenia lub opóźnienia dostawy – począwszy od dnia wydania;

- **w przypadkach całkowitego zaginięcia – począwszy od trzydziestego dnia po upływie umówionego terminu dostawy**, albo, jeżeli termin nie był umówiony – począwszy od sześćdziesiątego dnia po przyjęciu towaru przez przewoźnika;

- we wszystkich innych przypadkach – począwszy od upływu trzymiesięcznego terminu od dnia zawarcia umowy przewozu.

Dnia, wskazanego wyżej, jako wyjściowy dla biegu przedawnienia, nie wlicza się do terminu przedawnienia. Reklamacja pisemna zawiesza przedawnienie aż do dnia, w którym przewoźnik na piśmie odrzuci reklamację i zwróci załączone do niej dokumenty. W razie częściowego przyjęcia reklamacji bieg przedawnienia wznawia się tylko dla tej części reklamacji, która pozostaje sporną. Dowód otrzymania reklamacji lub odpowiedzi na nią oraz zwrotu jej załączników ciąży na stronie, która się powołuje na ten fakt. Reklamacje późniejsze w tym samym przedmiocie nie zawieszają przedawnienia. Z zastrzeżeniem postanowień powyższego ustępu 2, zawieszenie przedawnienia normują przepisy prawa obowiązującego sąd rozpatrujący sprawę. To samo dotyczy przerwania biegu przedawnienia. Roszczenie przedawnione nie może być więcej podnoszone, nawet w postaci wzajemnego powództwa lub zarzutu.

W przedmiotowej sprawie doszło do całkowitego zaginięcia- utraty przesyłki, która miała być dostarczona w dniu 17 lutego 2021r.

Zgodnie z art. 20 ust. 1 Konwencji CMR osoba uprawniona może, bez dalszych dowodów, uważać towar za zaginiony, jeżeli nie został on wydany w ciągu trzydziestu dni po upływie umówionego terminu, a jeżeli terminu nie umówiono, w ciągu sześćdziesięciu dni po przyjęciu towaru przez przewoźnika.

Osoba uprawniona, otrzymując odszkodowanie za zaginiony towar, może pisemnie zażądać, aby w razie odnalezienia towaru w ciągu roku po wypłacie odszkodowania zawiadomiono ją o tym niezwłocznie. Należy potwierdzić jej to żądanie na piśmie (art. 20 ust. 2 Konwencji).

W ciągu trzydziestu dni po otrzymaniu tego zawiadomienia osoba uprawniona może żądać, aby towar został jej wydany za zapłatą należności wynikających z listu przewozowego i za zwrotem otrzymanego odszkodowania, po ewentualnym potrąceniu kosztów, które byłyby objęte tym odszkodowaniem i z zastrzeżeniem wszelkich praw do odszkodowania za opóźnienie dostawy, przewidzianego w artykule 23 i ewentualnie w artykule 26. (art. 20 ust. 3 Konwencji).

Jeżeli nie wysunięto żądania, przewidzianego w ustępie 2, lub nie udzielono żadnych instrukcji w przewidzianym w ustępie 3 terminie trzydziestu dni albo jeżeli towar został odnaleziony później niż w rok po wypłaceniu odszkodowania, przewoźnik rozporządza nim stosownie do przepisów obowiązujących w miejscu, gdzie znajduje się towar (art. 20 ust. 3 Konwencji).

Przepis art. 20 ust. 1 CMR zawiera fikcję prawną, tj. normę nakazującą przyjąć, że towar zaginął, jeżeli nie został wydany po upływie terminów w nim określonych, bez względu na to, czy w rzeczywistości przesyłka zaginęła, czy też w dalszym ciągu znajduje się w dzierżeniu przewoźnika (w literaturze mowa także o domniemaniu, którego nie można obalić; por. M.A. C., (...) of G..., s. 192; A. M., D. G., CMR: C. for the (...), s. 177; kwestia ma charakter czysto semantyczny, bez praktycznych konsekwencji). Fikcja ta spełnia podwójną rolę. Po pierwsze, zwalnia osobę uprawnioną z obowiązku przeprowadzenia dowodu na fakt utraty towaru przez przewoźnika, jeśli towar ten nie dotarł do miejsca przeznaczenia w określonym przepisem terminie. Postanowienie art. 20 ust. 1 CMR stwarza jednak po stronie osoby uprawnionej prawo do uznania, że towar uległ zaginięciu, a nie obowiązek w tym zakresie (por. K. Heuer,

Die Haftung des Frachtführers..., s. 70). Po drugie, przepis art. 20 ust. 1 CMR definitywnie usuwa stan niepewności w stosunku przewoźnik - osoba uprawniona, kładąc kres możliwości powoływania się przez przewoźnika na opóźnienie w przewozie czy też inne przejściowe trudności w dostarczeniu przesyłki. Umożliwia tym samym uzyskanie przez osobę uprawnioną odszkodowania za utracony towar i ewentualne dokonanie przez nią zakupu rzeczy tego samego rodzaju.

W przedmiotowej sprawie termin dostarczenia towaru został wyznaczony umową na dzień 17 lutego 2021r., zatem po upływie 30 dni (art. 32 ust. 1 lit. B Konwencji) rozpoczął bieg przedawnienia roszczenia. Został on przerwany w dniu przez złożenie reklamacji w dniu 18 czerwca 2021r, a po odmowie jej uwzględnienia w dniu 24 czerwca 2021r. rozpoczął na nowo ten termin swój bieg. Trzyletni termin do dochodzenia roszczeń przyjęty przez Sąd nie upłynął przed wniesieniem pozwu (nawet, gdyby przyjęć krótszy termin 1 roku, również nie upłynął). W ocenie Sadu, należało przyjąć 3 –letni termin przedawnienia z uwagi na rażące niedbalstwo pozwanego (kierowcy pozwanego) przy wykonaniu umowy przewozu.

Zgłoszenie reklamacji nie wymaga według Konwencji CMR dołączenia w formie pisemnej dokumentu pełnomocnictwa.

Konwencja przewiduje zawieszenie biegu terminu przedawnienia na czas rozpatrzenia reklamacji (art. 32 ust. 2 CMR). W pozostałym zakresie kwestię zawieszenia biegu terminu przedawnienia normują przepisy prawa obowiązującego sąd rozpatrujący sprawę, czyli właściwego prawa wewnętrznego. To samo odnosi się do kwestii przyczyn przerwania biegu terminu przedawnienia (art. 32 ust. 3 CMR). W sytuacji, gdy prawem wewnętrznym będzie prawo polskie, w praktyce zastosowanie znajdują przepisy art. 121 pkt 4 k.c. (w odniesieniu do zawieszenia biegu terminu przedawnienia) oraz art. 123-125 k.c. (w odniesieniu do przerwania biegu terminu przedawnienia). Zgodnie z art. 121 pkt 4 k.c. bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu co do wszelkich roszczeń, gdy z powodu siły wyższej uprawniony nie może ich dochodzić przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw danego rodzaju – przez czas trwania przeszkody. Przepis art. 123 § 1 k.c. stanowi natomiast, że bieg przedawnienia przerywa się:

- 1) przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia;
- 2) przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje;
- 3) przez wszczęcie mediacji.

W myśl art. 124 § 1 k.c. po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, a zgodnie z § 2 tego przepisu w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone. Przepis art. 125 § 1 k.c. przewiduje, że roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorom i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat 10, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Należy przyjąć, że termin ten ma zastosowanie także do roszczeń wynikających z Konwencji.

W prawie polskim zawieszenie biegu terminu przedawnienia następuje, także w przypadku wystosowania przez przewoźnika wezwania do zapłaty, co wynika z treści art. 77 ust. 4 w zw. z art. 75 ust. 2 pr. Przew. Przepisy te (regulujące w prawie polskim zarówno reklamację, jak i wezwanie do zapłaty) na mocy odesłania wynikającego z art. 32 ust. 3 CMR znajdują również zastosowanie, gdy sąd rozpatrujący sprawę stosuje prawo polskie. Zastosowanie wyżej wymienionych

przepisów jest jednak ograniczone wyłącznie do wezwania do zapłaty, gdyż w przeciwieństwie do reklamacji, która jest uregulowana postanowieniami Konwencji, kwestii wezwania do zapłaty konwencja nie reguluje.

Jak już wskazano, w niniejszej sprawie miało miejsce całkowite zaginięcie towaru, który nigdy nie dotarł do miejsca przeznaczenia. Już z brzmienia art. 32 ust. 1 lit. a CMR jasno wynika, że w niniejszej sprawie nie można mówić o częściowym zaginięciu, gdyż w takim wypadku termin przedawnienia liczony byłby od dnia wydania przesyłki, a w tym wypadku to wydanie nigdy nie nastąpiło. **Z tego względu zgodnie z art. 32 ust. 1 lit. b CMR należy termin przedawnienia liczyć poczynszy od 30-go dnia po upływie umówionego terminu dostawy tj. od dnia 19 marca 2021r.**

Niezależnie od powyższego termin przedawnienia w niniejszej sprawie wynosi 3 lata z uwagi na fakt, jak już wskazano, iż szkoda została wyrządzona wskutek **zachowania pozwanego noszącego znamiona rażącego niedbalstwa samego pozwanego.**

Okoliczności sprawy wskazują wyraźnie, że:

- miejsce dostawy towaru, jak i odbiorca był dokładnie wskazany w liście przewozowym,
- kierowca P. K. pracownik pozwanego w czasie przewozu kontaktował się sms-owo z osobami, które podawały się za pracowników odbiorcy towaru,
- numer telefonu do kierowcy został podany osobom podszywającym się pod zamawiającego towar przez samego powoda, co sam powód przyznał w zeznaniach. Praktyka podawania danych kontaktowych do kierowcy pojazdu była powszechnie przyjęta, by odbiorca mógł kontaktować się z kierowcą w sprawie ustalenia dokładnej godziny przyjazdu z towarem na magazyn,
- kierowca pozwanego mimo, że miejsce odbioru towaru i podmiot odbierający towar byli dokładnie określani, zgodził się na dostarczenie towaru do innego miejsca i wydał towar odbiorcy, który nie był wskazany w liście przewozowym,
- kierowca nie zawiadomił ani powoda, ani spedytora o tym, że towar zostanie przekierowany w inne miejsce i nie uzyskał zgody nadawcy na zmianę miejsca rozładunku. Do tego zresztą musiałaby być zmiana miejsca odbioru towaru zaznaczona w liście przewozowym lub przejście uprawnień do dysponowania towarem po wydaniu listu przewozowego odbiorcy,
- kierowca nie sprawdził kim są osoby przekierowujące towar, nie sprawdził, jaki podmiot został wpisany jako odbiorca towaru do listu przewozowego CMR,
- kierowca powinien bez zgody nadawcy odmówić przekierowania towaru w inne miejsce i wydania towaru spółce nie figurującej jako odbiorca w liście przewozowym,
- gdyby kierowca zawiadomił spedytora lub powoda o próbie zmiany miejsca odbioru towaru, to zapewne doszłoby do dodatkowych ustaleń, kontaktu z francuską Spółką, której grupa przestępcza skradła tożsamość. To, że można było nawiązać z nią kontakt wynika z faktu, iż spółka faktoringowa sprawdzająca, dlaczego nie doszło do zapłaty bez trudu skontaktowała się z działem księgowości spółki,
- natomiast bezwzględnie można byłoby zapobiec szkodzie, gdyby kierowca sprawdził CMR, zauważył, że postawiono pieczęć innej spółki jako odbiorcy towaru, wtedy powinien zawiadomić spedytora w celu podjęcia działań, nawet zażądać zwrotu towaru, czy zawiadomić policję- kierowca nie powinien wydawać towaru w zaistniałych okolicznościach,
- ani kierowca, ani też sam pozwany nawet po zwrocie dokumentów nie sprawdzili tych danych,

- to, że inni kierowcy przy podobnych transportach, również zlekceważyli podstawowe obowiązki, nie usprawiedliwia braku należytej staranności i wręcz rażącego niedbalstwa po stronie pozwanego,

- powód sprawdził kontrahenta, nie był w stanie na etapie zawarcia umowy wykryć, że ma do czynienia z działaniami przestępczymi i kradzieżą tożsamości francuskiej spółki, tym bardziej, że inny podmiot zgodził się na ubezpieczenie transakcji, a i dodatkowo spółka zawarła umowę faktoringu. Spółka francuska była sprawdzana pod kątem wiarygodności, wypłacalności. Trudno w tej sytuacji zarzucić powodowi, że mógł zrobić o wiele więcej, tym bardziej, że jak sam powód zeznawał, wyjazd do Francji był w tym okresie utrudniony z uwagi na pandemię C. i odwoływane loty. Nie mógł osobiście spotkać się kontrahentem,

- nie można jednak i w tym miejscu pominąć, że powód powierzył organizację przewozu spedytorowi i podmiot ten, również naruszył swoje obowiązki umowne, w ogóle nie sprawdził, czy umowa przewozu została należyście wykonana, nie sprawdził listu CMR, do jakiego miejsca dotarł towar i kto go odebrał. Jak zeznawał świadek D. W. (1) dokumenty od razu trafiły do działu księgowości. Gdyby spedytor szybciej zareagował, być może udałoby się odzyskać część towaru,

- to, że mamy do czynienia z grupą przestępczą działającą na terenie Francji nie zwalnia z odpowiedzialności pozwanego, bowiem nie chodzi tylko o wydanie towaru w innym miejscu, ale do rąk nieustalonych osób, które nawet przy odbiorze towaru nie kwitowały odbioru pieczętka spółki francuskiej „zamawiającej” towar,

- powód działając w zaufaniu do przewoźnika i spedytora, również uznał, że wszystko jest w porządku, towar dotarł na miejsce, nie sprawdził listu CMR, usprawiedliwiając się brakiem działań w sytuacji, gdy nie nadszedł termin płatności z pierwszej faktury,

- wysyłanie próbek towaru w miejsce, gdzie faktycznie nastąpił odbiór towarów przez przestępców nie jest żadną okolicznością usprawiedliwiającą zaniedbania kierowcy, a tym samym pozwanego.

Między nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwanego a szkodą powoda istnieje adekwatny związek przyczynowy (art. 361 k.c.).

Pozwany odpowiada na zasadzie ryzyka za utratę towaru i nie wykazał okoliczności zwalniających go z odpowiedzialności z art. 17 ust. 2, 4 Konwencji CMR. Pozwany nie podołał obowiązkowi dowodowemu wynikającemu z art. 18 ust.1 Konwencji CMR.

Dla powoda szkoda to wartość utraconego towaru, który powód mógłby sprzedać w normalnych warunkach rynkowych. Trudno uznać, że cena towaru odbiegała od rynkowych i rażąco była zawyżona, bowiem przy działaniu grup przestępczych warunki transakcji muszą być rynkowe, wiarygodne co do ceny, tak by nie wzbudzić podejrzeń. Zarzuty pozwanego w tej kwestii o wygórowanej cenie i konieczności dodatkowego badania tej kwestii nie są uzasadnione. Nie można też pominąć, że marża jest elementem cenotwórczym, jest elementem ceny transakcyjnej, nie można jej pomijać przy ustaleniu wartości utraconego towaru.

Powód wykazał wysokość szkody fakturą i wbrew zarzutom pozwanego, Sąd uznał, że tym prywatnym dokumentem i swoimi zeznaniami, powód wykazał w sposób dostateczny wysokość szkody.

Powód domagał się tylko zapłaty za utracony towar, a nie można przeoczyć, że w niniejszej sprawie jego szkoda jest o wiele większa (koszty pomocy prawnej na terenie Francji, zapłata spedytorowi za wykonanie umowy, zwrot kwoty uzyskanej z faktoringu wraz z odsetkami itp.).

Powód dochodzi odszkodowania, a nie zapłaty za towar w euro z umowy sprzedaży. Nie ma przeszkód prawnych, by rozliczyć szkodę w złotych polskich bez sięgania do waluty ero obowiązującej w innym układzie podmiotowym- umowy sprzedaży.

Pozwany nie zgłosił swojemu ubezpieczycielowi szkody, tłumacząc że powód nie wystawił noty obciążeniowej. Zatem, w tej kwestii pozwany sam ponosi odpowiedzialność za własne zaniedbania.

Ubocznie jedynie można wskazać, że pociąganie do odpowiedzialności spedytora za nie należyte wykonanie umowy spedycji sprowadziłoby się do obalenia przez niego domniemania winy w wyborze. Poza sporem jest, że spedytor powierzył przewóz profesjonalście. Nikt nie kwestionował, że pozwany jest profesjonalnym przewoźnikiem, ma duże przedsiębiorstwo i funkcjonuje na rynku od około 30 lat.

Warto w tym miejscu przytoczyć dłuższy fragment wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie-I Wydział Cywilny z dnia 29 września 2016 r.

I ACa 310/16:

„ Nie budzi wątpliwości, że odpowiedzialność spedytora nie zależy od winy (jej stopnia) przewoźnika, ale od tego czy spedytor dochował należytej staranności przy wyborze swojego podwykonawcy. Nawet więc jeśli szkoda wynika z rażącego niedbalstwa lub winy umyślnej przewoźnika lub dalszego spedytora (oszustwa podwykonawców, czego dowodem niniejsza sprawa, nie są niestety w branży transportowej niczym wyjątkowym), nie oznacza to automatycznego przyjęcia odpowiedzialności głównego spedytora. Spedytor mógł bowiem wybrać swojego podwykonawcę starannie i pomimo tego paść ofiarą oszustwa. W takim wypadku ma możliwość uchylenia się od skutków działania swojego podwykonawcy. Dlatego nie można przyjmować, że tożsamy z winą w wyborze spedytora jest sam fakt wystąpienia szkody w towarze. Przyjęcie takiej interpretacji sprawiałoby, że przepis art. 799 KC nigdy nie mógłby znaleźć zastosowania - jeśli szkoda by nie wystąpiła, nie byłoby potrzeby wykazywania winy w wyborze. Stanowisku takiemu dał wyraz również Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 25 września 2003 r. sygn. akt V CK 204/02, stwierdzając, iż sam fakt wystąpienia szkody transportowej nie dowodzi odpowiedzialności spedytora. Konstrukcja art. 799 KC wskazuje natomiast, o czym zresztą pisał już Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku, że wina spedytora w wyborze przewoźnika lub dalszego podwykonawcy jest domniemana i to spedytor w celu uwolnienia się od odpowiedzialności musi wykazać, że takiej winy nie ponosi. Z pewnością nie jest wystarczający sam fakt, że spedytor posłużył się podmiotem, który zawodowo trudni się działalnością przewozową bądź spedycyjną. Wynika to z prostego faktu, że zgodnie z art. 774 i 794 KC przewoźnikiem bądź spedytorem w umowach przewozu i spedycji może być wyłącznie podmiot, który prowadzi działalność gospodarczą w tym zakresie. Status przedsiębiorcy zajmującego się zawodowo przewozem lub spedycją nie jest więc jakimkolwiek wyróżnikiem, który może decydować o wyborze. Katalog działań, których można oczekiwać od profesjonalnego spedytora przy wyborze przewoźnika nie jest zamknięty. To oznacza zaś, że ocena prawidłowości działania spedytora będzie musiała zatem być przeprowadzona odrębnie w każdym konkretnym przypadku. Ani w doktrynie, ani w orzecznictwie nie wypracowano jednego wzorca właściwego postępowania spedytora. Siłą rzeczy konieczne jest więc kierowanie się zdrowym rozsądkiem oraz doświadczeniem zawodowym, wskazującym, jakie okoliczności powinny być przez spedytora zbadane, aby zminimalizować możliwość powstania szkody w towarze. W każdym jednak razie należy pamiętać, że zgodnie z art. 355 § 2 KC należyta staranność osoby w zakresie prowadzonej przez nią działalności gospodarczej powinna być określona z uwzględnieniem zawodowego charakteru tej działalności. Niewątpliwie do obowiązków spedytora należy sprawdzenie, czy potencjalny przewoźnik posiada uprawnienia do wykonania zlecenia, w szczególności czy legitymuje się licencją na wykonywanie przewozów krajowych bądź zagranicznych, czy jest należycie ubezpieczony.

Element posiadania przez przewoźnika ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu szkód w transporcie powinien mieć istotne znaczenie przy ocenie jego kondycji finansowej, a przez to renomy i rękojmi należytego wykonania umowy przewozu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2004 r. sygn. akt V CK 227/03). Do obowiązków spedytora należeć powinno również ustalenie, jakie jest doświadczenie przewoźnika w wykonywaniu określonego rodzaju transportów, czy przewóz wykonywany będzie osobiście, czy też poprzez podwykonawcę, jaka jest dotychczasowa szkodowość przewoźnika, w jaki sposób były likwidowane poprzednie szkody (jeśli miały miejsce), dla jakich kontrahentów przewoźnik wykonywał przewozy do tej pory. W miarę możliwości spedytor winien skontaktować się z tymi kontrahentami w celu uzyskania opinii na temat przewoźnika. Zasadne jest powtórzenie za Sądem

Najwyższym, że należyta staranność spedytora w rozumieniu art. 355 KC jest zachowana, jeżeli wykaże, że powierzył określone usługi przewozowe przewoźnikowi, którego profesjonalizm i poziom świadczonych usług budził zaufanie. Zaufanie spedytora oparte musi być na jego wiedzy dotyczącej poziomu usług świadczonych przez wybranego przewoźnika (uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 stycznia 2004 r. II CK 389/02, OSNC 2005/2/38 do którego zresztą odwoływał się Sąd Okręgowy). Sąd Najwyższy nie sprecyzował, w wyniku jakich konkretnych czynności takie zaufanie powinno być uzyskane, wskazał jednak, że zaufanie spedytora oparte musi być na jego wiedzy dotyczącej poziomu usług świadczonych przez wybranego przewoźnika. W każdym razie, inaczej niż to ma miejsce w art. 429 KC, odpowiedzialności spedytora nie uchyla samo tylko powierzenie przewozu profesjonalistcie (por. cyt. już wyżej wyrok SN z dnia z dnia 18 lutego 2004 r.), jak zdaje się uważać pozwana i co ostatecznie również Sąd Okręgowy przy wyłożeniu art. 799 KC. Zaufanie spedytora oparte musi być na jego wiedzy dotyczącej poziomu usług świadczonych przez wybranego przewoźnika. Spedytor dla zwolnienia od odpowiedzialności za przewoźnika powinien więc wykazać, że w momencie powierzenia przewoźnikowi przewozu, jego profesjonalizm i jakość świadczonych usług budziły zaufanie. Pozwana w niniejszej sprawie, wbrew ocenie Sądu Okręgowego, tego nie zrobiła. Dodać w tym miejscu trzeba, że gdyby wystarczyło ustalić, czy dany przewoźnik budzi zaufanie na podstawie jedynie ogólnie dostępnych danych to stałoby to w sprzeczności z sensem samej umowy spedycji. Takie okoliczności są bowiem łatwe do sprawdzenia i to niekoniecznie przez wyspecjalizowane przedsiębiorstwo spedycyjne. Pozwana w praktyce nie sprawdziła jednak nawet tych podstawowych danych, w tym co do posiadania należytego ubezpieczenia oraz prawdziwości podanych danych kontaktowych, tj. numeru telefonu oraz adresu mailowego. To, że przewoźnik ma różne numery telefonów oraz adresów mailowych nie dziwi, jednak w razie zaistnienia takiej sytuacji rzeczą spedytora jest upewnienie się czy zgłosił się do niego autentyczny podmiot gospodarczy, czy też osoba pod niego się podszywająca. Wykonanie telefonu kontaktowego wydaje się w takiej sytuacji oczywiste. W sprawie jest nadto niekwestionowane, że pozwana spółka nie ustalała żadnych dodatkowych informacji o nowym kontrahencie, z którym zamierzała zawrzeć umowę. Pozwana dla obalenia domniemania winy w wyborze przewoźnika (art. 799 KC) powinna wykazać więc nie tylko, że wybrany przez nią przewoźnik trudni się zawodowo tego rodzaju działalnością gospodarczą, lecz powinna jeszcze wykazać, że wybrany przez nią podmiot jako przewoźnik zasługiwał na zaufanie oraz wskazać dlaczego. Z tego powodu nie można za decydujące uznać faktu sprawdzenia danych ogólnie dostępnych, liczy się w tym zakresie bowiem również wiedza o sposobie prowadzenia działalności przewoźnika, która, co ważne, budzi zaufanie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 października 2015 r., I ACa 840/15). Pozwana nie posiadała wiedzy o bułgarskiej spółce za której przedstawiciela podawała się osoba deklarująca zamiar wykonania przewozu, za wyjątkiem tej ogólnie dostępnej oraz przekazanej przez zainteresowany podmiot, nic nie widziała o jego kontrahenta, o wykonanych przewozach, o posiadanym majątku. Na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym pozwana wskazała jednego kontrahenta bułgarskiej spółki, który miał też do tego przewoźnika pewne uwagi, co wynika wprost z treści jego pisma. W istocie nie wiadomo tutaj czy przewóz wykonała istniejąca spółka czy podmiot pod nią się podszywający, np. dla uwiarygodnienia się na platformie internetowej. Już tylko dla wyczerpania argumentacji Sąd Odwoławczy wskazuje, że z przywoływanego już pisma ubezpieczyciela pozwanej z dnia 5 listopada 2013 r., załączonego przez powódkę do pozwu (k.36) wynika, że pozwana jako spedytor w zasadzie po 10 minutach rozmowy z mężczyzną podającym się za przedstawiciela (...) potwierdziła telefonicznie, że przewóz zostanie wykonany przez tego przewoźnika. Pozwana prawdziwości tego konkretnego faktu nie zaprzeczyła, nie stanowi bowiem tego ogólne stwierdzenie, że zaprzecza wszystkim wyraźnie nie przyznanym twierdzeniom strony przeciwnej zawartym w pozwie (k. 45). Administratorem, licencjodawcą, usługodawcą platformy internetowej (...) jest (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W... Z informacji udzielonej przez ten podmiot na potrzeby postępowania karnego wynika, że firma (...) zarejestrowała konto w Systemie (...) dopiero 8 maja 2013 r., poprzednia rejestracja nie zakończyła się autoryzacją (k. 104). Oznacza to, że historia potencjalnego kontrahenta pozwanej na internetowej giełdzie towarowej nie była rozbudowana, nie dawała o nim dodatkowych informacji. Pozwana nawet nie twierdziła by w ten sposób, poprzez portal internetowy, uzyskała komentarze czy opinii na temat nowego przewoźnika. To wszystko, w tym i znaczna wartość przewożonego towaru, brak wcześniejszej współpracy z tym konkretnym podmiotem, powinno wzbudzić u pozwanej, wyspecjalizowanego przecież podmiotu spedycyjnego, uzasadnione podejrzenia co do działalności spółki, w każdym jednak razie pozwana w zaistniałej sytuacji powinna wykazać się ostrożnością i zachować minimum standardów przy weryfikacji nowego przewoźnika. Pozwana nie upewniła się w wystarczającym stopniu czy powierza przewóz przewoźnikowi, którego profesjonalizm nie budzi wątpliwości, a dokładniej, iż przewoźnik ten budzi jakością usług zaufanie. Powódka nie

kwestionowała oceny dowodu z zeznań świadka K. A., zeznania te nie mają przesądzającego znaczenia dla ustalenia istotnych okoliczności dla ustalenia czy pozwana obaliła domniemanie winy w wyborze przewoźnika. Sąd Odwoławczy więc już tylko dla ustalenia pełnej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia zauważa, że wskazany świadek zeznał, iż w 2013 r. kontaktowała się nim tylko jedna polska firma (jej danych nie pamiętał) twierdząc, że miał on od niej przyjąć zlecenie na przewóz towaru czemu on zaprzeczył. Pomimo tego przesłano mu następnie kopie dokumentów - licencji na przewóz, dowód osobisty i inne. I wówczas on stwierdził nieprawdziwość szeregu danych w nadesłanych mu dokumentach, w tym m.in. zdjęcia w jego dowodzie osobistym pochodziło od innej osoby (k. 517-518).

W niniejszej sprawie, nie ma wątpliwości, że pozwany był znanym na rynku przewoźnikiem, spedytor nie miał wątpliwości co do wiarygodności kontrahenta, a nawet sam powód nie wiedząc o szkodzie, zaproponował pozwanemu bezpośrednią współpracę.

Mając na uwadze, powyższe ustalenia faktyczne i ocenę prawną, Sąd uwzględnił w całości powództwo i zasądził od pozwanego G. G. (1) na rzecz powoda P. Ż. kwotę 146.558 zł (sto czterdzieści sześć tysięcy pięćset pięćdziesiąt osiem złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 marca 2022 roku do dnia zapłaty. O odsetkach ustawowych za opóźnienie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie art. 481 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i zasądził od pozwanego G. G. (1) na rzecz powoda P. Ż. kwotę 12.745 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. Na koszty procesu złożyły się: opłata od pozwu 7328zł, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce podstawowej 5400zł, opłata od pełnomocnictwa 17 zł.

Sąd nakazał pobrać od pozwanego G. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 251,14 zł (dwieście pięćdziesiąt jeden złotych czternaście groszy) – tytułem zwrotu wydatków (koszty stawiennictwa świadka pokryte przez Skarb Państwa).

ZARZĄDZENIE

1. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego przez portal informacyjny,
2. Projekt uzasadnienia w zakresie stanu faktycznego przygotowanego przez asystenta- nie zaakceptowany przez sędziego.

22 lipca 2022r. SSO Barbara Kubasik